



Przegląd Garbarsko-Techniczny

brak N=10

ORGAN TECHNICZNY CECHU ZRZESZONYCH GARBARZY
Poświęcony zagadnieniom praktycznym, teoretycznym
oraz gospodarczym garbarstwa, białoskórnictwa i futrzarstwa

DZIAŁY: Skóry surowe. — Teorja i chemja garbarstwa. — Praktyka i technika garbarska. —
Maszyny, urządzenia i narzędzia garbarskie. — Futrzarstwo. — Przegląd prasy
i sprawy gospodarcze. — Dział prawny. — Skrzynka pytań.

Nr. 1

Styczeń 1937

Rok III

REDAKCJA I ADMINISTRACJA:

Warszawa, ul. Zielna 29/5. Telefon 253-10. Konto P. K. O. 19.040.

Polscy Zjednoczeni Przemysłowcy Garbarze

Spółka Akcyjna

Warszawa, ul. Dzika 15, tel. 12-21-37.

Sprzedaję ekstraktów i garbników roślinnych, wszelkich chemikalji dla garbarstwa chromowego i podeszwowego. Barwniki anilinowe wszelkich kolorów i koncentracji. Deckfarby wodne i celulozowe.

WYŁĄCZNA SPRZEDAŻ PRODUKTÓW:

Fabryki Chemicznej AGATER i LICHTENSTEIN w Łodzi

Orungole — sulfonaty oleju kopytkowego dla skór chromowych kolorowych i lakierów.

Sulfotraty — specjalne trany sulfonowane dla skór chromowych czarnych i kolorowych.

Produkty uszlachetniające dla skór chromowych, galanteryjnych i białoskórnictwa.
(Olsol, Cykloran, Koloran, GarbniK S i t. p.)

Specjalne produkty dla przemysłu futrzarskiego.

(Oleje do prania, żywicze do futer, preparaty do natłuszczenia i t. p.)

Przedstawicielstwa:

Fabryki Chemicznej KEPEC Milwaukee USA, Barcelona, Siegburg, Paris, Otley (England)

Deckfarby kryjące wodne i nitrocelulozowe do wszelkiego rodzaju skór, lakier ochronny, łączniki, specjalne apretury do skór chromowych, czarne i t. p.

Specjalne artykuły białkowe dla skór podeszwowych i t. p.

Zakładów Chemicznych „Synteza” w Warszawie

Rozpuszczalniki dla deckfarb nitrocelulozowych, gwar. jakości o wysokim punkcie wrzenia.

Octan amyłowy, Alkohol amyłowy, Octan butylowy i t. p.

Collodium wszelkich koncentracji do skór lakierowanych.

— PORADY TECHNICZNE. —

Sp. Akc. Fabryk Chemicznych

„Kijewski, Scholtze i S-ka“

Warszawa, ul. Smolna 36. — Telefon 601-86

poleca

Tłuszcze garbarskie:

Klarinol „K“ i Sulfoklarinol „KS“

Trany sulfonowane

Lecitol L

Georgol F (t. zw. Neutralfett)

Oleje tureckie

Chemische Fabrik vormals „**SANDOZ**“ Basel (Szwajcaria)

Rok założ. 1886

Barwniki anilinowe do wszelkiego rodzaju skór

Specjalności:

do skór chromowych,

do welurów (umożliwiająca szlifowanie po barwieniu),

do skórek rękawicznicznych (odporne na pranie),

do upiększania skór podeszwowych.

PORADY TECHNICZNE I MATERJAŁ PRÓBKOWY NA ŻĄDANIE.

Główne przedstawicielstwo w Polsce:

Paweł Prodöhl, Łódź, ul. Gen. Br. Pierackiego 2 tel. 139-18

Przedstawiciele:

Juljan Erlich, Warszawa, Wilcza 55, tel. 810-21.

Artur Kranse, Bielsko, Blichowa 60, tel. 2157.

Maurycy Kopiński, Częstochowa, Olsztyńska 1, tel. 2461.

Richard Fürstenwald, Tomaszów-Maz., Polna 40, tel. 194.

Józef Rubinow, Białystok, Częstochowska 3, tel. 3-13.

PRZEGLĄD GARBARSKO-TECHNICZNY

czas. 16 160/3/1

Nr. 1.

Styczeń 1937

Rok III.

Rękopisów nie zwraca się. Redakcja zastrzega sobie prawo zmian w rękopisach.

Przedruk dozwolony jedynie po uprzednim porozumieniu się z redakcją.

Przegląd sytuacji przemysłu i handlu skór nego w Polsce w r. 1936

PRZESŁANKI I WNIOSKI.

(hn) Rok ubiegły obfitował w wiele paradok-
sów, do których nasze życie ogospodarcze musiało
się już przyzwyczać, lecz które tym niemniej nar-
uszają spokojny rozwój naszej wytwórczości i
osłabiają jej sprawność. Dlatego też nie wolno
nam przechodzić nad nimi do porządku dziennego,
gdyż życie samo nawołuje nas do tego, wytwarza-
jąc sytuacje nie do zniesienia i wywracając cięż-
kim móżdżem wypracowany porządek unormowa-
nej pracy.

Koniunktura naogół była dla całego garbarstwa
światowego korzystna. Dzięki stale mocnej tenden-
cji rynku za wyjątkiem krótkotrwałego odprężenia
podczas miesięcy letnich, jak gdyby dla nabrania
oddechu do tym silniejszej zwyżki, która trwa i w
chwili obecnej, a nawet grawituje ku dalszej haus-
sie, przemysł wszędzie doskonale prosperował.
Wszędzie, lecz nie u nas. U nas bowiem przemysł
był stale krępowany w swoich ruchach i nie mógł
podążać za ruchem całego świata, a inusiał się
wlec w ogonie światowej koniunktury.

Ale rozpatrzmy po kolei wszystkie dane sta-
tystyczne przywozu, wywozu i produkcji, aby sobie
uzmysłowić postęp, jak i zacofanie, na każdym od-
cinku skórnictwa i przedstawić pełny obraz poło-
żenia, w jakim się obecnie znaleźć musieliśmy.

SKÓRY SUROWE. DANE ZA 11 MIESIĘCY R. UBIEGŁEGO W PORÓWNANIU Z R. 1935.

Skóry surowe bydlęce. Poz. taryfy celnej 492.

	Przywóz		Wywóz	
	quintale	tysiące zł.	q 1000 zł.	q 1000 zł.
I—XI. 1935	234893	27432	3558	373
I—XI. 1936	196200	30748	3843	444

Skóry surowe cielęce. Poz. 492.

	Przywóz		Wywóz	
	q	1000 zł.	q 1000 zł.	q 1000 zł.
I—XI. 1935	3915	741	316766	5885
I—IX. 1936	2090	492	24911	6130

Skóry surowe końskie. Poz. 492.

	Przywóz		Wywóz	
	q	1000 zł.	q 1000 zł.	q 1000 zł.
I—XI. 1935	16510	1820	612	48
I—XI. 1936	21931	3541	24	2

Skóry surowe inne (kozie i t. d.) Poz. 492.

	Przywóz		Wywóz	
	q	1000 zł.	q 1000 zł.	q 1000 zł.
I—XI. 1935	601	62	580	215
I—XI. 1936	714	290	1030	215

Skóry surowe wapniowane. Poz. 493.

	Przywóz		Wywóz	
	q	1000 zł.	q 1000 zł.	q 1000 zł.
I—XI. 1935	3446	701	2	0,1
I—XI. 1936.	2504	541	5	1.

Z danych powyższych skonstatować należy
zmniejszenie się przywozu w r. 1936 skór bydlę-
cych, cielęcych i wapniowanych (bydlęcych), a na-
tomiasz zwiększenie się końskich dość znacznie, ja-
ko też „innych”, do których zaliczamy kozie, ow-
cze i t. d.

Gdyby chcieć z cyfr tych sądzić o zaintereso-
waniach naszego przemysłu popełnilibyśmy wielki
błąd, gdyż zainteresowania naszego przemysłu
regulowane są kontyngentowaniem przywozu, które
wywołuje grę różnych paradoksów. I tak w skó-
rach bydlęcych mniejsza ilość towaru przy znacz-
nie większej jego wartości nie tylko świadczy o
droższym poziomie rynku w r. 1936, lecz i o opa-
nowaniu rynku polskiego skórami suchymi miast
solonych w celu lepszego wyzyskania przyznanego
kontyngentu, co jest zjawiskiem niezdrowym.
Obecnie nastąpiła zmiana w tym kierunku, że kon-
tyngenty są przyznawane nie na ilość, a na war-
tość, t. zn. że w warunkach r. 1936 przyznanie
kontyngentu 30748 tysięcy złotych (a nie 196200
quintali) zmusiłoby garbarzy do sprowadzenia nie
1,308,000 sztuk skór w 75% ilości suchych, a za-
ledwie 878,000 sztuk mokrosolnych, licząc natural-
nie zgrubsza. O ile więc w roku bieżącym ceny bę-
dą bardziej jeszcze wzrastać, a kontyngenty będą
udzielane na wartość, a nie na ilość, przy czym rok
ubiegły, w którym skóra mokrosolna wolowa ko-
szowała przeciętnie 5½pensa za funt ang., bę-
dzie uważany, jako statystycznie miarodajny, pod-
czas gdy w roku bieżącym należy się liczyć z prze-
ciętną co najmniej 7 pensów, t. zn., że przemysł nie
będzie mógł sprowadzić dostatecznej ilości skór,
gdyż według naszych obliczeń wypada około

730,000 skór mokrosolonych przy zupełnym zarzuceniu importu skór suchych. Rzecz naturalna, że w tych warunkach ulegnie również zmniejszeniu ilość materiałów garbniczych, a z tej przyczyny okaże się przede wszystkim konieczność zmniejszenia siły roboczej czyli zwiększenia bezrobocia, nie mówiąc o spotęgowaniu drożyzny z powodu braku towaru. Liczenie na surowiec krajowy jest chowaniem głowy w piasek według polityki strusiej. Przy innej okazji mieliśmy sposobność wykazać, że w

miarę zwiększania się przywozu, zwiększa się również wywóz, a nie zmniejsza się, jak by sądzić należało, gdyż lepsza koniunktura pozwala i za tutejsze skóry, nie odpowiadające celom, dla których sprowadza się zagraniczne, i na które nie ma dostatecznego zbytu w kraju, osiągnąć lepsze ceny za granicą. To samo zjawisko okazało się i w r. 1936, w którym pomimo mniejszego przywozu większym był wywóz, niż w r. 1935.

D. c. n.

Zagadnienia spółdzielczości rzemieślniczej

Ścisła reglamentacja najważniejszych dziedzin życia gospodarczego wytwarza nowe formy nowoczesnej wymiany, szczególnie w zakresie handlu zagraniczenego przez organizację handlu kompensacyjnego, skomplikowanych transakcji związanych i t. d. i wywołuje cały szereg przepisów prawnych, celnych, gospodarczo-organizacyjnych i inn.

Przepisy te, siłą rzeczy, zależnie od różnych koniunktur, często się zmieniają. Tu wprowadza się ulgi, tam znów — obostrzenia lub zakazy, ustalane zostają pewne terminy, zmiany i t. d.

Tylko wielki przemysłowiec może sobie pozwolić na utrzymywanie specjalnego odpowiednio uposażonego aparatu urzędniczego, któryby śledził za wszystkimi zachodzącymi zmianami i je dla swego przedsiębiorstwa w całej pełni wykorzystał, czy to w zakresie zakupu taniego i dobrego surowca czy też organizacji zbytu.

Pojedynczy rzemieślnik lub drobny przemysłowiec natomiast, nie mając materialnej możliwości utrzymywania takiego aparatu, nie może sobie sam dać rady w labiryncie przepisów i formalności i zdany jest na łaskę i niełaskę zbyt drogiego i często skartelizowanego pośrednictwa.

Z tego wniosek jasny, że tam, gdzie jednostka sama sobie nie może radzić, musi wkroczyć praca zespołowa.

To też jesteśmy świadkami, jak ostatnio rzemieślnicy i drobni przemysłowcy w różnych gałęziach wytwórczości, pod naciskiem wymagań życiowych, garną się do pracy zbiorowej.

Najodpowiedniejszą formą takiej pracy zbiorowej jest, zdaniem autorytetów spółdzielczych i wybitnych znawców spraw rzemiosła, forma spółdzielcza.

„Spółdzielczość w rzemiośle — pisze K. Sokołowski¹⁾ — ma na oku zastąpienie niektórych czynności indywidualnych czynnościami zespołowymi, tak, aby zbiorowo uzyskać dla rzemiosła to wszystko, czego jednostka nie jest w stanie zdobyć.”

Spółki handlowe z o. o. nie mogą zainteresować szerszych warstw rzemieślników, stają się

przeto zamknięte, przekształcają się w zwykłe przedsiębiorstwa kapitalistyczne, obliczone jedynie na zysk, który wpada zwykle do kieszeni sprytnych jednostek, żerujących na rzemiośle i są zatem gospodarczo rzemiosłu obojętne.

Spółdzielnie natomiast w swej konstrukcji są otwarte dla większego przyływu członków, przewidują „zwrot nadwyżki od zakupów”, co stanowi pewną atrakcję, zachęca członków do współdziałania i przyczynia się tym samym również do utworzenia kapitału społecznego. —

„Spółdzielnie rzemieślnicze — twierdzi cytowany wyżej autor — mają przed sobą cel również wdzięczny co trudny: zapewnić swym członkom ochronę i wzmocnienie t. zw. słabych rąk.



F a b r y k a
ekstraktów
garbarskich

K. Ha dinger i S-ka
w Stanisławowie

p o l e c a

ekstrakt dębowy, sproszkowany,
75/73 %

ekstrakt kory świetkowej, płynny,
28 26 %

1) zob. artykuł K. Sokołowskiego „Zagadnienie Rzemieślniczych spółdzielni handlowych” („Spółdzielczy Przegląd Naukowy” N. 10 36).

Winy one odegrać rolę, że się tak wyrażę — społecznego nakładcy, występując na rynku w charakterze zorganizowanego, zespolonego zakupu surowca lub takiejże sprzedaży wyrobów gotowych. Jako takie, spółdzielnie rzemieślnicze muszą być finansowo zasobne i handlowo ruchliwe, przedsiębiorcze, a przy tym tanie.” —

Nie można też w zupełności podzielić zdania E. Arnekkera²⁾, który twierdzi, że dla rzemieślnika — „nawrócenie na wiarę spółdzielczą” jest tylko okresem przejściowym — „pieredyszka”, po którym powraca do dawnego stanu.

Moim zdaniem ruch spółdzielczo-rzemieślniczy nie jest jedynie tworem koniunkturalno-przejściowym. Widzimy bowiem, że spółdzielnie rzemieślnicze powstawały w różnych czasach jako odruch gospodarczej samoobrony rzemieślniczej, zaś upadek ich tłumaczy się przeważnie brakami natury konstrukcyjno-organizacyjnej.

Nie można więc odmówić racji wywodom wybitnego znawcy spraw rzemiosła i drobnego przemysłu K. Sokołowskiego, wg. którego:

„Nie jest rzeczą słuszną przypuszczać, iż rzemiosło zwraca się do spółdzielczości dopiero wówczas, gdy mu jest naprawdę bardzo źle, a gdy tylko zło przeminie — spółdzielczość „idzie do pieca”.

Przyczyny zaś słabego rozwoju spółdzielczości rzemieślniczej w Polsce wyjaśnia jak następuje:

„U początku renesansu rzemiosła w Niemczech leży spółdzielczość rzemieślnicza, zorganizowana przez Schultz’ego z Delitsch’a, w Polsce zaś tendencje odrodzeniowe rzemiosła pojawiły się dopiero niedawno, więc obserwowany obecnie ruch założycielski w spółdzielczości rzemieślniczej jest pierwszą poważną próbą kooperatyzowania rzemiosła”.

Dostateczną ilustracją powyższych wywodów posłużą następujące dane i cyfry ze sprawozdań: „Zentralverband Deutscher Schuhmacher Rohstoffgenossenschaften”. 3) Ze sprawozdań tych wynika, że założona przed 30 laty przez małe grono ludzi spółdzielnia, z kapitałem udziałowym w wysokości Mk. 130.—, przekształcona następnie w Związek, do dziś dnia istnieje, jest czynna, posiada obecnie kapitał własny prawie 600.000.— mk. n. i obejmuje 78 spółdzielni szewskich.

O żywotności spółdzielczości rzemieślniczej świadczą również cyfry ze sprawozdań jednej z

podcentrali Związku Spółdzielni w Niemczech „Niedersächsischer Genossenschaftsverband” 4) za ostatnie lata, z których widać, że wspomniana Podcentrala

obejmuje	w r. 1934	1935
spółdzielni kredytowych	131	137
spółdzielni rzemieślniczych i in.	133	150

Z wszystkich tych danych daje się wywnioskować, że przy doborze odpowiedniego, fachowego i świadomego celu kierownictwa i przez omijanie błędów dotychczas na tym odcinku popełnionych uda się jednak formę spółdzielczą w rzemiosle wzmocnić i utrwalić. —

O błędach, niedomaganiach spółdzielczości rzemieślniczej i środkach zaradczych — w następnym numerze.

L. Finkielkraut.

D. c. n.

- 2) zob. artykuł E. Arnekkera „Problem racjonalizowania i unowocześnienia drobnej wytwórczości” (Spółdzielczy Przegląd Naukowy N. 6. (36).
- 3) Zentralverband Deutscher Schuhmacher Rohstoffgenossenschaften, Düsseldorf — Festschrift 1901 — 1926.
- 4) Niedersächsische Genossenschaftsverband, Hannover Mitglieder-Verzeichnis u. statistische Zahlen nach dem Stande v. 31/12 1935.

DOBOROWA JAKOŚĆ, WYDAJNOŚĆ,
JEDNOLITOŚĆ

to zalety BEJCY do skór

„PANKROL”

PANKROL — Wytwórnia preparatów dla
przemysłu garbarskiego, Sp. z o. o.

W KRAKOWIE
ul. Barska 87.

E K S T R A K T Y:

QUEBRACHOWE

MIMOWE VALEX - TRILLO

VALONEOWE

GARBNIKI NATURALNE:

VALONEA - TRILLO

MYRABOLAN

MIMOZA

DIVI - DIVI

SKÓRY SUROWE:

Argentyńskie, Afrykańskie, Brazylijskie —
z reprezentowanych firm załadowczych:

OTTO LASKER, BUENOS AIRES
HUGO PIEZ, MONTEVIDEO



DH **A. KOPER**

WARSZAWA, Franciszkańska 27

Tel. 11.13-65

Ruch spółdzielczy w rzemiośle garbarskim

Powstanie Spółdzielni garbarskiej

RÓWNOCZEŚNIE, KIEDY Z TRYBUNY SEJMOWEJ PADŁY SŁOWA PROPAGUJĄCE RUCH SPÓŁDZIELCZY, W OKRESIE KIEDY SPÓŁDZIELCZOŚĆ W RZEMIOŚLE STAJE SIĘ BODAJ ŻE NIEZBĘDNĄ, KIEDY WYSIŁEK JEDNOSTKI STAJE SIĘ NIESTARCZAJĄCYM, CECH ZRZESZONYCH GARBARZY M. ST. WARSZAWY, ZAWSZE PEŁEN INICJATYWY I CHĘCI PRACY DLA DOBRA RZEMIOSŁA W KRAJU, ZAKOŃCZYŁ DZIAŁALNOŚĆ ORGANIZACYJNĄ NAD UTWORZENIEM SPÓŁDZIELNI

GARBARSKIEJ „GARBARZ” SPÓŁKA Z ODPOWIEDZIALNOŚCIĄ UDZIAŁAMI.

SPÓŁDZIELNIA „GARBARZ” ZOSTAJE OTWARTA W PIERWSZYCH DNIACH LUTEGO B. R.; SKŁADY I BIURA MIESZCZA SIĘ PRZY PLACU KRASIŃSKICH No. 6-8.

ZADANIEM OMAWIANEJ SPÓŁDZIELNI JEST ZAOPATRYWANIE CZŁONKÓW WE WSZELKIE NIEZBĘDNE SUROWCE I ARTYKUŁY POMOCNICZE, NAJLEPSZEJ JAKOŚCI PO CENACH NAJNIŻSZYCH.

Czy należy kształcić technicznie i uświadamiać fachowo garbarzy?

Na powyższy temat, jako nas bezpośrednio tycający, udzielamy głosu *redaktorowi Inż. Maksymilianowi Altmanowi*.

List p. J. Starzyńskiego, rozpoczynający ankietę p. t. „Czy należy kształcić technicznie i uświadamiać fachowo garbarzy?” powinien wywołać szerokie zainteresowanie w świecie garbarzy. Czy je w rzeczywistości wywołało to kwestia sporna? — Dwuletnie doświadczenie pozwoliło nam poznać naszych czytelników i wiemy, że zainteresowanie ich powstaje w większej części wypadków wtedy, gdy mają już nóż na gardle. Nad tematami, pozornie nie związanymi bezpośrednio z dochodowością ich przedsiębiorstwa, przechodzą biernie; jednak tym nie mniej problem poruszany przez p. Starzyńskiego uważamy za poważny.

Czy może być mowa o tym, by jakaś część garbarzy, powiedzmy „elita garbarska” (jak ją nazywa p. J. Starzyński), była przeciwną kształceniu zawodowemu. Wydaje nam się to nonsensem, bo przecież bez względu na to, czy chodzi o recepty, czy o polepszenie produkcji lub t.p., to można je osiągnąć przez zaangażowanie majstra, kupno przepisów i t. d. Jest to jedynie kwestią większej lub mniejszej gotówki, którą za te udoskonalenia trzeba płacić.

Staje się jasnym, że tego rodzaju sytuacja stawia nas wobec faktu, że droga do ulepszenia jest dostępna jedynie za pomocą garbarzom, zaś ci, którzy nawiasem mówiąc stanowią gros garbarzy, zdani są na przypadkowe polepszenia jakości swojej produkcji, bądź też na pozostawanie w tyle, w porównaniu z garbarniami bogatszymi, wyposażonymi technicznie tak, że zdolne są do samodzielnej powiedzmy pracy twórczej. A jednak i nam wielokrotnie zdarzyło się słyszeć głosy podobne do tych, które słyszał p. Starzyński. Ciekawe, że i nam podawano, jako jeden z najbardziej ważkich argumentów fakt, że konkurencja się zwiększy. Jakkolwiek nasze stanowisko w tej sprawie nie nasuwa żadnych wątpliwości i za jedyną odpowiedź może posłużyć redagowanie i wydawanie „Przeglądu Garbarsko-Technicznego”,

to jednak nie uchylamy się od dyskusji, wprost przeciwnie, sami do niej zachęcamy. Przede wszystkim jednak musimy stwierdzić, że jeżeli powiedzmy garbarz W. produkuje towar dobry, a garbarz X. zły, przy czym odpowiednio do jakości ceny za skóry produkowane przez tych dwóch garbarzy wykazują dużą rozbieżność, to fakt, że garbarz X ma większy zbył na swój towar niż garbarz W. nie można nazwać konkurencją, raczej winniśmy mówić w takim wypadku o stosunkach gospodarczych, które wpływają na to, że końcowy odbiorca szuka towaru tańszego, powiedzmy zewnętrznie imitującego towar dobry.

Co zaś do konkurencji, to tak jak w każdej dziedzinie tak i w garbarstwie jest ona objawem zdrowym, chodzi tylko o to, by była ona oparta na rozumnych podstawach. Co oznacza słowo — konkurencja? Wystarczy zajrzeć do pierwszego lepszego słownika lub encyklopedii, by się przekonać, że jest to słowo zaczerpnięte z języka łacińskiego i oznacza *współzawodnictwo, współubieganie się*. Słowo *współ* ma dla nas w tej chwili decydujące znaczenie; po to, by można było mówić o współubieganiu się, muszą być dwie siły mniej więcej równe. Byłoby śmiesznym mówić np. o współzawodnictwie Kusocińskiego z Kiepurą, lub tegoż Kusocińskiego z uczniem klasy IV. Podobny przykład możemy sobie stworzyć, przyjmując, że z pośród dwóch fabryk jedna produkuje tandetę, a druga towar dobry; tandeta w nor-



malnych warunkach gospodarczych nie jest w stanie zastąpić towaru dobrego, natomiast, jeżeli dwie fabryki produkują towar jakościowo zbliżony, wtedy może mieć miejsce konkurencja.

Patrząc na nią z ogólnogospodarczego stanowiska, stwierdzić musimy, że wpływa ona na podniesienie jakości produkcji. Zresztą jako najlepszy obraz, stwierdzający czym jest konkurencja, służyć może określenie jej w jednej z polskich encyklopedii (Olgenbrand). Czytamy tam: „Konkurencja najprawidłowiej reguluje stosunki, gdyż ma za skutek wytężenie największej usilności w zabiegach zarobkowych, budzi ducha przedsiębiorczości i inicjatywy, zmusza jednym słowem do podniesienia jakości wyrobu, a więc do całego szeregu ulepszeń”. Jednym słowem szanujący się garbarz winien starać się o podniesienie poziomu wytwórczości, aby w ten sposób ograniczyć do minimum rzucanie tandety na rynek, która najniebezpieczniej hamuje rozwój racjonalnego i zdrowo pojmowanego rzemiosła.

Inż. Maksymilian Altman.

Pan dyrektor inż. S, który nawiasem mówiąc jest obcokrajowcem, zamieszkuje i zatrudniony jest w Polsce, pisze nam co następuje:

„Der in Ihrer letzten Nummer auf Seite 379 gebrachte Aufsatz von E. J. Starzyński, ob der Gerber fachtechnisch aufzuklären ist, beleuchtet eine ausserordentlich interessante Frage. Ist eine negative Antwort darauf überhaupt möglich? Das ist schliesslich doch der Hauptzweck aller fachtechnischen Zeitschriften und kommen alle solche Beiträge ja nicht nur dem kleinem Gerber zugute, sondern umsomehr dem grossen, der dieselben ja viel besser versteht; wenn er auch kaum zugeben wird, dass ihm dies Nutzen bringt, so wird er aber immerhin das eine oder anderemal gegebene Anregungen benützen. Jedenfalls bin ich schon sehr gespannt auf die aus dem Lesekreis einlaufenden Antworten.”

W przetłumaczeniu brzmi to: Zamieszczona w ostatnim numerze pisma na str. 379 ankieta p. E. J. Starzyńskiego, czy należy garbarzy technicznie kształcić, porusza bardzo ciekawe zagadnienie. Czy możliwa jest wogóle na to odpowiedź negatywna? Stanowi to przecież główny cel prasy fachowej. Pouczające artykuły techniczne są korzystne nie tylko dla mniejszych garbarzy, lecz w większym jeszcze stopniu dla większych przemysłowców, którzy artykuły te o wiele lepiej rozumieją. Nawet gdyby taki przemysłowiec-garbarz nie przyznał się do pożytku, który ma z prasy fachowo-technicznej, to jednak korzysta on z niej niezmiernie rzadko. W każdym bądź razie jestem bardzo zainteresowany głosami, które w tej kwestii ukażą się ze strony sfer czytelników.

Następujące kilka słów otrzymaliśmy od garbarza skór chromowych na kresach wschodnich, które podajemy bez żadnych zmian i komentarzy.

„ Sz. Redakcjo.

Robicie ankietę na temat, który zdaje się, że powinien być dla każdego jasny i zrozumiały.

Czy należy kształcić? Pewnie, że należy, bo inaczej jedni będą robili piękne ssaki, a drudzy takie, że tylko je wyrzucić na śmietnik.

Nie słuchajcie nikogo, jeżeli możecie to wydajcie gazetę częściej, a w każdym razie regularnie, najlepiej, abyśmy ją dostawali w sobotę, żeby było co w niedzielę czytać.

Z prawdziwym poważaniem
Jan S.”

**wytwórnia maszyn garbarskich
i futrzarskich**

L. Bajca WARSZAWA
Gęsia 81, tel. 11-52.82

Wy r a b i a: Falcmaszyny, Rekmaszyny,
Glanomaszyny, Altermaszyny, Platermaszyny,
Szlifierki i Krauzmaszyny do skór

m i ę k k i c h

i t w a r d y c h

o r a z w s z e l k i e

o k u c i a

d o b ę n ń o w

i r e m o n t y.



W. KATTEN Gdańsk

H Izmarkt 8.

Telef. 25263. Telegr. „Katten, Holzmarkt”

IMPORT wszelkiego rodzaju skór europejskich
i zamorskich

Solidne i godne zaufania zastępowanie na
aukcyjnych sprzedażach skór.

Specjalista od skór zachodnio-polskiego okręgu.

N. KAPLANS

Hurtownia skór surowych

Przedstaw. firm europejskich i zamorskich
WARSZAWA, Warecka 9, 76. — Telefon 246-49

IMPORT

EXPORT

Konto czekowe P. K. O. Nr. 27,906

Adres telegr.: Nalpak-Warszawa

Wszyscy garbarze prenumerują „P. G. - T.”

D/H STANISŁAW LAMPERT

REPREZENTACJE

WARSZAWA, SZKOLNA 2, TELEFONY: 220-63, 300-63

S k ó r y s u r o w e

ARGENTYŃSKIE, BRAZYLIJSKIE,
KOLUMBIJSKIE, PARAGWAJSKIE,
URUGWAJSKIE.

z reprezentowanych przodujących firm załadowczych:

Gustavo A. Rappard, Buenos Aires
Bayer & Cia, Montevideo
Bayer & Cia, Livramento
Frederico Linck & Cia. Porto Alegre
Viana Braga & Cia, Bahia
R. & O. Kolster Sucs., Puerto Cabello
Münchmeyer & Co., Medellin

Ekstrakty garbnikowe

QUEBRACHOWY – „Puerto Sastre“, „F. A.“ i „Cielo“
KASZTANOWY – „Cipec“, „A. R. C.“
MIMOZOWY – „A. R. C.“
VALONEA – „Sens“
MIROBALANOWY – „Bhimlitan“, „A. R. C.“

Garbniki naturalne

KORA MIMOZOWA – „HLH“
MIROBALANY – „HB“
VALONEA – TRILLO – „ER“

Noże maszynowe

DO SZPALTMASZYN – „Simonds“
DO FALCMASZYN – „Hardy“
DO BLANSZEROWANIA – „Hardy“

Teorja i chemja garbarstwa

NIKLAS

Ustalenie zasadowości oraz zawartości chromu w ekstraktach i brzeczkach chromowych

W dziale „Skrzynka Pytań” numeru grudniowego r. ub. zamieściliśmy zapytanie skierowane do nas przez jednego z naszych czytelników, dotyczące analizowania ekstraktów i brzeczek (używanych) chromowych, a to w związku ze zmianami, jakie bez specjalnych ku temu widocznych wzgl. spowodowanych przyczyn zachodzą w samym ekstrakcie wzgl. w bębnie podczas garbowania skór. Wobec tego, że te zachodzące niby samorzutnie zmiany chemiczne powodują różnice w jakości, miarze, pełności, gładkości i t. p. skór, zapytujący chce ustandaryzować ekstrakt przez niego przyrządzony przez każdorazowe sprawdzanie przy pomocy analizy jego zasadowości, celem skorygowania ewentualnej różnicy w zasadowości przed użyciem tego ekstraktu. Zapytujący chce słusznie również sprawdzić brzeczkę chromową po garbowaniu, aby w ten sposób ustalić jego zasadowość i zasadowość wygarbowanych skór oraz zawartość chromu; to ostatnie wskaże mu, jaka ilość chromu została pochłonięta przez skóry, co jest czynnikiem bardzo ważnym przy procesie garbowania chromowego.

W artykule niniejszym podajemy cały przebieg uproszczonej analizy ekstraktu oraz brzeczek chromowej po garbowaniu, dający możliwość ustalenia zasadowości jak i zawartości chromu.

Analiza ekstraktu chromowego składa się z dwóch części (a i b) i daje w wyniku odpowiedniki dla X i Y. Wiedząc z analizy, jakim liczbom równa się X i Y, stosujemy pewną formułkę dla obliczenia zasadowości oraz zawartości chromu danego ekstraktu. Przebieg analizy jest następujący:

a) 50 ccm. badanego ekstraktu o gęstości 40 Bé (przy temperaturze 15 C) rozcieńcza się w litrowej kolbie wodą o temperaturze 15 C (może być nie destylowana) tak, aby osiągnąć razem 1 litr. Do kolby Erlenmeyer o wielkości około 400 ccm. daje się około 300 ccm. wody destyl., zagotowuje się i dodaje kilka kropel (8) 1%-owego rozczyntu w spirytusie fenolftaleiny. Następnie dodaje się do wody kroplami tyle n/10 NaOH, dopóki woda nie zabarwi się bardzo lekko na odcień różowy. Do tej samej kolby, nie przerywając gotowania, dodaje się pipetą dokładnie wymierzone 25 ccm. wyżej rozcieńczonego ekstraktu (z litrowej kolby). Gotując nadal, zaczyna się miareczkowanie zawartości w kolbie rozczyntem n/10 NaOH. Z początku można szybciej miareczkować, później zaś wolniej i ostrożniej. Im więcej się dodaje n/10 NaOH, tym więcej chromu zostaje stracone. Od czasu do czasu kolbę zdejmuje się z ognia i odstawia się na bok, aby dać możliwość straconemu chromu osadzenia się na dnie kolby, przyczem ponad osadem pozostaje czysty płyn. Tak długo jak płyn ten jest zabarwiony zielonawego lub niebieskiego, należy nadal gotować i miareczkować, zdejmując

od pory do pory kolbę z ognia i odstawiając na bok. Z chwilą, kiedy płyn ponad osadem chromu będzie lekko zabarwiony na odcień różowy, miareczkowanie jest ukończone. Ilość zużytych ccm. n/10 NaOH stanowi liczbę X.

b) Dla ustalenia liczby Y bierze się do kolby Erlenm. 25 ccm. rozcieńczonego ekstraktu (z litrowej kolby), dolewa się około 30 ccm. wody destylowanej, a po wstrząśnięciu dosypuje się do kolby około 1 gr. nadtlenu sodu (Natr. peroxydatum — Na_2O_2) i gotuje się bardzo powoli, dopóki zawartość kolby nie stanie się przezroczyście-żółtą. Wskaźnikiem, że gotowanie jest ukończone, jest również tworzenie się ponad płynem w kolbie podczas gotowania większych pęcherzy. Jeżeli płyn podczas gotowania nie żółknie, to jest dowodem, że zbyt mało dano nadtlenu sodu. Po ukończeniu gotowania dodaje się nieco zimnej destyl. wody, poczym zakwasza się przez dodanie około 15 ccm. kwasu solnego ch. cz. (HCl), lub też odpowiedniej ilości kwasu siarkowego (H_2SO_4), poczym barwa płynu w kolbie zmienia się na pomarańczowy. Zakorkowaną kolbę odstawia się do ostygnięcia, poczym dopełnia się zawartość kolby przez dodanie zimnej destyl. wody do ogólnej ilości około 300 ccm.. Następnie wsypuje się do kolby 0,5 do 1 gr. nierozpuszczonego Kalium jodatum (jodan potasu) w kryształ. i wstrząsa się zakorkowaną kolbę do zupełnego rozpuszczenia kryształików i zabarwienia się zawartości kolby na kolor ciemnoczerwono-brunatny. Kolbę odstawia się w miejsce, do którego światło nie ma dostępu na 5 minut.

Następuje miareczkowanie zawartości kolby przy dobrym poruszaniu rozczyntem n/10 $\text{Na}_2\text{S}_2\text{O}_3$ tak długo, dopóki barwa płynu w kolbie nie zmieni się na jasną żółtawo-zieloną. Miareczkowanie zostaje wówczas przerwane i do kolby dolewa się około 3 ccm. rozczyntu krochmalu (1 gr. krochmalu na 200 ccm. dest. wody). Po wstrząśnięciu zakorkowanej kolby kolor zmienia się na ciemno granat, ewent. z odcieniem zielonkawym. Miareczkowanie jest teraz kontynuowane z tej samej biurety, co poprzednio, przy równoczesnym mieszaniu zawartości kolby, dopóki nie nastąpi chwila, w której kropla n/10 $\text{Na}_2\text{S}_2\text{O}_3$ zmieni barwę zawartości kolby w zupełnie jasny przezroczysty niebieskawy odcień. Notujemy wówczas ogólną ilość ccm. n/10 $\text{Na}_2\text{S}_2\text{O}_3$ zużytych przed i po dodaniu rozczyntu krochmalu, cyfra ta stanowić będzie liczbę Y.

Ustaliwszy przez wspomniane dwie analizy liczby X i Y, możemy z łatwością przy pomocy następującej formułki ustalić zasadowość badanego ekstraktu, a mianowicie:

$$\frac{(Y - X) \cdot 100}{Y} = \text{zasadowość w \% w/g Schorlemmera.}$$

Dla przykładu ustaliliśmy, że $X = 40,2$, t. j. że do miareczkowania zużyte zostało $40,2$ ccm. $n/10$ NaOH, a $Y = 68,3$, t. j. w drugim wypadku zużyto $68,3$ ccm. $n/10$ $\text{Na}_2\text{S}_2\text{O}_3$. Zastępując w formułce X i Y odpowiednimi osiągniętymi danymi, otrzymujemy

$$\frac{68,3 - 40,2 \cdot 100}{68,3} = 41,14\% \text{ zasadowości w/g Schorl.}$$

Chcąc obliczyć zawartość chromu (Cr) w badanym ekstrakcie, posługiwać się należy następującą formułką:

$$\frac{Y \cdot 0,001733 \cdot 1000}{1,25} = \text{gr. Cr w litrze ekstraktu.}$$

W tym wypadku przedstawi się to jak następuje:

$$\frac{68,3 \cdot 0,001733 \cdot 1000}{1,25} = 94,68 \text{ gr. Cr w litrze badanego ekstraktu.}$$

Chcąc przeliczyć Cr na Cr_2O_3 , należy przyjąć, że $1 \text{ gr. Cr} = 1,46 \text{ gr. Cr}_2\text{O}_3$.

W tym wypadku zawartość Cr_2O_3 w litrze badanego ekstraktu równać się będzie:

$$94,68 \times 1,46 = 138,23 \text{ gr. Cr}_2\text{O}_3 = 13,823\%.$$

Z braku miejsca nie podajemy w tym miejscu sposobu przeprowadzania analizy brzezki chromowej po wygarbowaniu skór. Podamy to w jednym z następnych numerów w postaci specjalnego artykułu.

D. c. n.

Dr. JOHN ARTHUR WILSON

Porównawcze walory ekstraktów garbarskich

Garbarze skór twardych zawsze są zainteresowani w bliższym poznaniu odnośnych walorów garbniczych i mocy przenikania (penetracji) rozmaitych roślinnych ekstraktów garbarskich. W odpowiedzi na życzenie dalszego wzrostu wiedzy w tym przedmiocie, autor niniejszego wyróżnił 10 typowych gatunków z najbardziej rozpowszechnionych ekstraktów.

Wzięta do prób skóra obrobiona była w warstwie mokrym w ogólnie przyjęty dla skór podszwowych sposób i prostokątne odcinki zostały wykrojone z krupona w ten sposób, by otrzymać odcinki równe między sobą co do grubości, ścisłości i t. p. Zostały one zawieszane do brzezki garbnikowej (farby), zawartej w płytkich naczyniach bateriowych o szerokości i głębokości nieco większej od szerokości i długości wziętych odcinków skór, mniej więcej odpowiadających stosunku wielkości całych skór do wielkości dołów brzezkowych. Każdy odcinek był wprzód zawieszony do brze-

czki o zawartości 0,5% taniny (wg. metody A. L. C. A.) i pozostawiony tak przez 2 dni. Ciecz została potem usunięta i zastąpiona inną o zawartości 1% taniny. W ten sposób brzezka garbnikowa co drugi dzień wzmacniana była o 0,5% taniny, aż moc nie osiągnęła 6%. Odcinki skór pozostawione zostały w tej wzmocnionej do 6% brzezce w przeciągu 42 dni, licząc od pierwszej mocy cieczy. Zostały następnie wyjęte, lekko natłuszczone po stronie mięsnej i lica, by zapobiec oksydacji i w końcu wolno suszone.

Analiza odcinków skór przeprowadzona została po ich zupełnym wysuszeniu.

Dziewięć prób zostało przeprowadzono, do których zastosowane były następujące poszczególne ekstrakty: mangrove, z drzewa kasztanowego, z kory cykuty (hemlock), kory dębiny, walonei, mimozy, mirobalanów, kwebracha ordynary i kwebracha sulfitowanego. Do przeprowadzenia doświadczeń ekstraktem kwebrachowym sulfitowanym zastosowany był ekstrakt ordynary,

J. R. GEIGY A.-G., Basel (SZWAJCARJA)

Garbniki syntetyczne do wszelkich celów:

Irgatata F, FL, LV do garbowania białych skór wszelkich rodzajów (reptylje), do bielenia skór chromowych.
Irgatan BB do bielenia skór roślinnie garbowanych,
Sellatan jako przedga bunek do lekkich skór wierzchnich (futrówki)

Barwniki anilowe dla wszelkich skór:

Specjalność: Barwniki do skór rękawniczych i welurkw.

PRZEDSTAWICIELSTWA:

w ŁODZI: Jakób Petters i S-ka, ul. im. Gen. Br. Pierackiego 1
w Białej (Śl.): Fritz Leidgens, ul. Cyniarska 19—19.

uprzednio sulfitowany bisulfitem w ilości 3% w stosunku do wagi ekstraktu. Niektóre z tych ekstraktów były też stosowane łącznie z innymi ekstraktami w różnych częściach według zawartości w nich garbniczych substancyj. Świerk, jako ekstrakt celulozowy, stosowany był wyłącznie w mieszaninach z innymi ekstraktami, gdyż zazwyczaj nie jest używany do garbowania sam jeden.

Czas trwania garbowania (42 dni) uważany był jako dostateczny dla celów porównawczych, skoro dopuszczono, że w przeciągu więcej niż ty-

dzień kontaktu skóry z brzeczką garbnikową nawet najwolniej działający ekstrakt w zupełności przenika skórę.

Tabela I daje kompozycję 10 użytych materiałów garbniczych, jak określono metodę A. L. C. A. Liczby podane są na podstawie suchej (analitycznej) wagi w celu osiągnięcia dokładniejszych danych porównawczych. Dodaną została nadto jedna kolumna, wykazująca t. zw. „czystość“ ekstraktu w procentach taniny w stosunku do 100 części składników rozpuszczalnych.

TABELA I

Ekstrakty :	Substancje garbnicze	Substancje niegarbujujące	Części nierozpuszczalne	Popiół	Części garbnicze w 100 cz. składników rozpuszczalnych
Mangrove	77,9	21,0	1,1	6,3	78,8
Drzewa kasztanowego	68,1	30,6	1,3	1,1	69,0
Kory cykuty	56,4	29,4	14,2	9,3	65,7
Kory dębiny	50,9	39,5	9,6	3,3	56,3
Kwebrach sulf.	82,6	13,5	3,9	3,0	86,0
Walonea	67,6	30,2	2,0	4,5	69,2
Mimoza	75,3	22,8	1,9	1,9	76,8
Kwebrach ord.	81,1	10,1	8,8	0,7	88,9
Myrabolany	60,8	32,6	6,6	4,2	65,1
Świerk	50,4	48,9	0,7	6,9	50,8

Tabela II wskazuje dane, interesujące garbarza skór twardych. Ekstrakty i mieszaniny umieszczone są w porządku ich zmniejszającej się zdolności utrwalańia się w skórze zawartych

w nich substancyj garbujujących, według kolejności liczb 1 do 20. Wartości związanego garbnika wzięte są z analiz prób skór i przedstawiają liczbę części garbnika utrwalonego na 100 części

TABELA II

	Związany garbnik	Ostateczna wartość pH	Ilość dni przenikania
1. Mangrove	69,61	4,37	16
2. Kasztan	64,55	3,20	14
3. Mangrove-kasztan-sulfit. kwebrach	52,66	3,50	14
4. Mangrove-sulfit. kwebrach-świerk	49,25	3,42	22
5. Cykuta (Hemlock)	46,48	4,28	19
6. Mangrove-mimoza-świerk	45,41	3,60	27
7. Mangrove-kasztan-mimoza	44,83	3,67	16
8. Dębina	44,04	4,55	30
9. Mangrove-kwebrach ordinary	43,21	4,33	25
10. Mangrove-kasztan-kwebrach ordinary	42,44	3,62	17
11. Kwebrach sulfitowany	40,47	6,07	10
12. Mangrove-mimoza	40,30	4,37	18
13. Kasztan-mimoza-kwebrach sulfitowany	39,92	3,53	14
14. Walonea	37,61	3,83	20
15. Mimoza	37,15	4,76	11
16. Kasztan-mimoza-kwebrach ordinary	37,10	3,67	10
17. Mangrove-mimoza-kwebrach sulfitowany	36,29	4,42	14
18. Mimoza-kwebrach sulfit. - świerk	34,44	3,57	20
19. Kwebrach ordinary	29,63	5,27	18
20. Myrabolany	27,45	3,13	33

substancji skóry. Końcowa wartość pH oznaczona jest przy najmocniejszej brzezce garbnikowej, zawierającej 6% garbnika, w czasie gdy skóra została wyjęta w celu wysuszenia dla analizy. Stopień penetracji garbnika w skórę ustalony został przez każdodziennie wykrajanie kawałka skóry i obserwowanie głębokości penetracji koloru.

Wreszcie w ostatniej kolumnie podana jest ilość dni, potrzebna dla odpowiedniego rozczyynu materiału garbniczego dla zupełnego przeniknięcia przez całą grubość skóry względnie zabarwienia skóry nawskroś. Wzięte były takie ilości garbnika, aby we wszystkich wypadkach odpowiadały jednakowej zawartości w nich taniny.

Kolejność zmniejszającej się zdolności przenikania garbnika w skórę dla ekstraktów stosowanych pojedynczo jest następująca: mangrove, kasztan, cykuta, dąb, kwebrach sulfit., walonea, mimoza, kwebrach ordinary, myrabolany.

W tej wcześniejszej pracy była użyta skóra buhajowa, bardzo gruba, znacznie podwyższająca ilość dni potrzebnych dla garbnika do przeniknięcia skóry nawskroś. Czas garbowania był nastawiony na 57 dni i wyniki były następujące:

	Związany garbnik	Ostateczna wartość pH	Ilość dni przenikania
Mangrove	38,36	3,12	57
Kasztan	38,72	2,94	37
Kwebrach sulfit.	28,42	4,10	17
Mimoza	28,30	4,10	18

Wartość związanego garbnika dla mangrove należy przyjąć niższą od wartości istotnej, ponieważ skóra przy analizie wykazała wewnątrz wąską smugę surową. Doświadczenie uczy, że wyniki laboratoryjne są bliższe do wyników, osiągniętych w praktyce w garbarni skór podeszwowych wówczas, gdy w laboratorii użyta zostaje skóra lżejsza.

D. c. n.

ZAKŁADY
CHEMICZNE**Henryk Dąbrowski i S-ka** Sp. z o. o.

Warszawa, Grzybowska 115, tel: 258-04 i 858-02

produkują: **rozpuszczalniki dla przemysłu garbarskiego i lakierniczego**OCTAN AMYLU: techniczny zwykły i wysokowrzący
OCTAN BUTYLUOCTAN ETYLU
OCTAN METYLUALKOHOL AMYLOWY
ALKOHOL BUTYLOWY

DOM HANDLOWY

ZALCMAN & Co. Sp. z o. o.

WARSZAWA, ul. Nowiniarska 20, tel. 11.38.20

SKŁAD: ul. Franciszkańska 21, tel. 11.38.50

dostarcza w każdej ilości

CHEMIKALIA, GARBNIKI, BARWNIKI i TŁUSZCZE

m. inn.:

Iun o chromowy

Alun biały miel. i kryst.

Antychlor

Albuminę z jaj i z krwi

Bisulfit 60/62%

Boraks

Chromnatrium

Chromkali

Degras Moellon

Degras chromowy

Sulfit 46/48%

Sól szczawikowa 99,5%

Trany:

Braunblanken 3 Kronen

Hellblanken 3 Kronen

„Special“ bardzo jasny

Trany sulfonowane

Gambir w kostk. i w paście

Kwas mlekowy 50% i 80%

Szellaki:

Orange TN.

Lemon

Żółtko z jaj

oryginalne chłiąskie

Wszyscy garbarze prenumerują „P. G. - T.“

Praktyka i technika garbarska

Fabrykacja skór kurtkowych

W ostatnich latach bardzo jest rozpowszechniona moda na kurtki i płaszcze skórzane, jak dla kobiet tak i mężczyzn. Jest to nie tylko modne, lecz i praktyczne. Otóż duże praktyczne zastosowanie znaleźli kurtki, płaszcze i odzież skórzana w automobilizmie, lotnictwie, w armii, sporcie i t. p.

W świecie ten wyrób fabrykowany jest w 90% ze skór owczych, gdyż surowiec ten najlepiej nadaje się do tego celu pod względem miękkości, elastyczności i pełności. W niedużych stosunkowo ilościach skóry kurtkowe wzgl. odzieżowe wytwarzane są ze skór końskich, kozich i t. p., lecz są to zawsze fabrykaty niższych i tańszych gatunków; natomiast najwyższe gatunki skór kurtkowych wyrabiane są tylko ze skór owczych.

U nas, ze względu na lepszy zbyte tańszych gatunków skór kurtkowych, używany jest jako surowiec prawie wyłącznie — skóry końskie: przyczynia się do tego również brak dostatecznej ilości odpowiednich do tego celu krajowych skór owczych. Pozatem wykrój ze skór końskich (mowa jest tylko o przedniej części skóry końskiej, bez t. zw. szylda) jest ze względu na ich znacznie większą płaszczyznę wygodniejszy i mniej pozostawia części odpadowych.

Mamy jednak na celu w tym artykule zapoznać naszych czytelników z techniką wyrobu lepszych gatunków skóry odzieżowej, a mianowicie ze skór owczych odpowiednich ras i gatunków.

Przed kilkadziesiąt laty, gdy sole chromowe jeszcze nie były wprowadzone do garbowania skór miękkich, skóry kurtkowe garbowane były sposobem alunowym, t. j. alunem z solą kuchenną i żółtkami, w sposób podobny jak są garbowane skóry rękawicznice. Wynikiem tego systemu garbowania była zawsze skóra nadzwyczaj mięk-

ka i pełna, posiadała jednak obok tych zalet również i duże wady, — przedewszystkiem skóra nie była odporna na wilgoć i od wody kurczyła się.

W początkowych stadiach wprowadzenia i rozwoju garbarstwa chromowego zastosowane zostało dogarbowanie skór kurtkowych (garbowanych uprzednio alunem i t. p.) solami chromu, co poniekąd podnosiło odporność skór na wodę. W późniejszych latach doświadczenia z solami chromu wykazały, że garbowaniem chromem daje się osiągnąć szybciej, taniej i procesem mniej skomplikowanym skórę kurtkową, która odpowiadałaby wszelkim stawianym jej wymaganiom. W ostatnich czasach stosowane jest do wyrobu skór kurtkowych prawie wyłącznie garbowanie chromowe.

Dobrej skórze kurtkowej stawiane są następujące wymagania: pełność, elastyczność, ściśle, czyste i miękkie liczko; skóra musi być na tyle miękka, aby przy składaniu dawała miękkie fałdy, jak materiał wełniany. Z drugiej zaś strony skóra nie powinna posiadać takiej miękkości, aby była spadzista i musi przy swej wysokiej miękkości posiadać pewną t. zw. stójkę. Zazwyczaj skóry kurtkowe posiadają pewien stopień rozciągliwości, czym głównie odróżniają się od skór dla celów obuwniczych. Co się zaś tyczy odporności na rozdarcie, to uwzględnia się zawsze przy skórach kurtkowych (owczych) fakt, że skóry owcze wogóle nie mogą posiadać wysokiej odporności na rozdarcie; jednakże są pewne granice tej odporności — skóra np. nie powinna się rwać jak papier. Im większa jest powierzchnia skóry, tym lepiej daje się ona krajać do uszycia ubrania i t. p. Należy przeto wybierać taki surowiec, który dałby gotową skórę kurtkową nie mniejszą jak 65 dm.². Stosuje się więc do tego celu skóry dorosłych owiec.

Co do gatunku surowca, to dużą rolę odgrywa sezon uboju, z którego skóry pochodzą. Naj-

Zakłady Chemiczne w Winnicy, Sp. Akc.

poczta Henryków pod Warszawą

BARWNIKI dla celów garbarskich: bezpośrednie, kwaśne, zasadowe

Predstawiciel: **Inż. Oskar Gross**, Łódź, Gdańska 81, tel.: 186-12, 238-20.

WARSZAWA, inż. L. Hanftwurz, Warecka 9/39, tel. 515-00.

BIELSKO, Erwin Thien, Padarewskiego 9, tel. 2808.

BIAŁYSTOK, J. Zylberblat, Nowy-Swiat 28, tel. 70.

CZĘSTOCHOWA, M. Szlezzynger, Garibaldiiego 17, tel. 10-58.

TOMASZÓW-MAZ., J. Wajnsztajn, Antoniego 27, tel. 155.

WILNO, J. Raszkievicz, Witulskiego 10a, tel. 13-30.

SUBAGENTURY:

lepszy surowiec daje ubój z mięsicy czerwiec do września, a mianowicie skórę pełną, miękką i elastyczną. Natomiast skóry z późniejszego uboju są mniej pełne (próżne), z liczkami dość szorstkim. Należy nie tylko dostosować do tego wyrobu odpowiednie prowincje, lecz w każdej partii skóry odpowiedniej grubości, wielkości i nawet koloru sierści (czarna, biała, szara i t. d.); ułatwia to późniejsze sortowanie zdjętej sierści.

Moczenie skór, jako pierwsze stadium fabrykacji, musi być przeprowadzone bardzo skrupulatnie, przy czym używa się zawsze wodę o temperaturze około 15° stopni. Skóry solone myje się w cytroku (haszplu) bieżącą wodą w przeciągu jednej godziny, mizdruje ręcznie lub na maszynie, po czym daje się do czystej wody do dnia następnego.

Skóry suche wymagają w zależności od kraju lub prowincji pochodzenia, 3—5 dni moczenia w wodzie w ten sposób, że pierwszy dzień daje się do czystej wody, drugi dzień przekłada się do świeżej wody, na trzeci dzień skóry są mizdrowane i dane do świeżej wody do zupełnego zmiękczenia.

Skóry suchosolne daje się rano do wody; po 2—3 godzinach przekłada się je do czystej wody do następnego dnia, są mizdrowane i ponownie dane do czystej wody.

Na dobre przeprowadzenie czynności mizdrowania należy zwrócić baczną uwagę, gdyż ma ono na celu nie tylko usunięcie z mizdry przylegających części mięsa i sadła dla ułatwienia rozmoczenia skór, lecz i lepsze przenikanie do wnętrza skóry płynu siarczkowego, a co. za tym idzie, dobrego odwłasniania. Mizdrowanie baranów odbywa się

przeważnie ręcznie, na maszynie natomiast łatwiej może mieć miejsce rozdarcie skóry, jak np. w wypadku, gdy do sierści dostaje się obce ciało.

Siarczkowanie (szwedowanie) ma przeważnie na celu ochronę sierści, której wartość w stosunku do skóry owczej surowej wynosi 30—40%. Płyn siarczkowy przyrządza się w ten sposób, że na każdy 1 kg. siarczku sodu daje się około 2 kg. suchego (niegaszonego) wapna i 10 litr. wody. Połowa ilości wody zużytkuje się do gaszenia wapna, druga połowa do rozpuszczania siarczku sodu, po czym łączy się to razem. Skóry siarczkuje się tym płynem o temperaturze 25—30 stopni C. Na każdą skórę, w zależności od jej wielkości, zużywa się około 0,7 do 1 l. płynu siarczkowego. Po procesie moczenia przed siarczkowaniem skóry mają przez przeciąg około 2 godzin odciekać z wody, leżąc w stosie na kozłach lub podwyższeniu. Sama czynność siarczkowania odbywa się w ogólnie przyjęty sposób: każda skóra po nasiarczkowaniu składana jest wzdłuż grzbietu sierścią nazewnątrz i układana w stosach po 10 sztuk.

2—4 godziny po siarczkowaniu należy rozpocząć proces odwłasniania, nigdy zaś nie należy zostawiać je nasiarczkowane w stosach do dnia następnego, gdyż sierść zostaje wówczas częściowo uszkodzona.

Jeżeli skóry surowe nie były przed moczeniem sortowane podług koloru sierści w osobne partie i jedna partia zawiera skóry o różnobarwnej sierści, to sortowanie musi się odbywać przed siarczkowaniem. Wiadomo bowiem, że sierść o mieszanych kolorach ma mniejszą wartość handlową.

p

D. c. n.



Egz. od roku 1912

FABRYKA OLEJÓW PRZEMYSŁOWYCH



Hugo Peter jr.

w MICHAŁOWIE pow. Białostocki

Biuro i składy w BIAŁYMSTOKU, Branickiego 5, tel. 38 i 10-88

poleca swe wyroby:

Coripol A, L i K

Monopolowy Olej Brylantowy

Stokolicker

Fettlicker-Essencją OO

Moellon-Degrasy i Moellon

Oleje tureckie

oraz wszelkie oleje i tłuszcze używane w garbarstwie

F u t r z a r s t w o

Organizacja eksportu skórek futerkowych

Zagadnienie handlu futrzarskiego i eksportu skórek futerkowych posiada w chwili obecnej duże znaczenie dla ożywienia aktywności gospodarczej Polski, w szczególności zaś ośrodków wiejskich i rejonów słabszych ekonomicznie.

Upadek Lipska, jako centrum handlu futrami stworzył warunki do powstania w Europie nowych ośrodków futrzarstwa. W związku z tym i Polska musiała bliżej zainteresować się futrzarstwem, tym bardziej, że jej położenie geograficzne, dogodnie warunki hodowli zwierząt futerkowych, duże ilości własnego surowca oraz dobrze rozwijający się przemysł futrzarski przemawiały za tym, że akcja podjęta w tym kierunku przyniesie pożądane rezultaty i przyczyni się do ożywienia tego odcinka produkcji.

Dotychczas nasz handel zagraniczny skórami futrzanymi stanowi w bilansie handlowym pozycję pasywną. Wprawdzie w ostatnim dziesięcioleciu import futer zmienił całkowicie swój charakter, przedstawiając się niemal wyłącznie na surowiec, zamiast dawnego importu futer wyprawionych, gotowych. O ile w r. 1926 stosunek importu futer gotowych do surowca wynosił 25:10, to w roku 1934 wynosił on już 2,4:10.

Tym niemniej eksport skórek futrzanych z Polski znacznie ustępuje importowi. (W r. 1935 wywieziono 1.061 tonn futer na 7,8 milj. zł., z tego do U. S. A na 3,9 milj. zł.). Eksport ten obejmuje głównie skórki surowe, jak: królicze, cielęce, źrebięce, tchórze, wiewiórcze, lisie i w niedużych ilościach inne skórki futerkowe. O ile skóry cielęce eksportuje się przeważnie do Niemiec, a tchórze, kunie i niektóre inne do pozostałych krajów zachodnio-europejskich (głównie Francji i Belgii), to skóry królicze, zajęcze i źrebięce po większej części wywozi się do Stanów Zjednoczonych A. P. Ogólnie biorąc eksport ten stał się i dziś jeszcze stoi na niezadawalającym poziomie. Prymitywne formy przeważającej części eksportu oraz nieodpowiednie przygotowanie wywożonego towaru, powodują, iż ceny płacone za nasz surowiec zagranicą są niższe od cen możliwych do osiągnięcia, co z kolei wpływa na słabe zainteresowanie się tą gałęzią produkcji ze strony hodowców.

SKÓRKI KRÓLICZE

Pomiędzy spotykanymi na rynku skórkami króliczymi rozróżnia się skórki futerkowe, używane do wyrobu imitacyj fok oraz skórki używane

G A M A -

PRZEMYSŁ CHEMICZNY

Sp. z ogr. odp.

Ł Ó D Ź, Południowa 68, tel. 233-33

POLECA

dla przemysłu skórnego: produkty do moczenia, odtłuszczania, odwapniania, bejcowania; środki do emulgowania olejów mineralnych, tłuszczów pochodzenia roślinnego i zwierzęcego oraz wszelkiego rodzaju wosków;

dla przemysłu futrzarskiego: środki przyspieszające moczenie i piorące, preparaty do natłuszczania oraz znane ze swej jakości specjalne produkty uszlachetniające — Gamanity.

Wysokoprocentowe sulfonowane trany, oleje kopytkowe i oleje tureckie oraz mydło monopolowe.

Farby i lakiery kryjące nitrocel. do wszelkiego rodzaju skór.

Szczegółowy opis naszych produktów i opróbkowane oferty na żądanie.

na wełnę dla przemysłu włókienniczego (wyrób filców). W wypadku drugim, pozostała po zdjęciu wełny właściwa skóra jest używana do produkcji kleju.

O ile nasze własne zapotrzebowanie na królicze skóry futerkowe jest duże, a produkcja krajowa pokrywa zaledwie małą część tego zapotrzebowania i koniecznym jest import surowca z zagranicy (głównie Francji), to skóry t. zw.: „Schneidekanin” (do wyrobów filców) eksportuje się do U. S. A. w całej, produkowanej u nas ilości.

Bliższa analiza eksportu skór króliczych wykazuje, iż na tym odcinku nie osiągnęliśmy jeszcze należytych wyników. Skóry polskie zazwyczaj nie odpowiadają wymaganiom importerów amerykańskich co przede wszystkim b. niekorzystnie odbija się na cenach, jak to już poprzednio zaznaczono.

Najlepsze gatunki skór króliczych dostarcza Małopolska, przy czym są to przeważnie (w 90%) skóry białe. Na drugim miejscu stoi Poznańskie, którego produkcja składa się z około 90% skór różnobarwnych i szarych oraz ca 10% skór białych. Za najgorsze uważa się skóry górnośląskie. Skóra ich jest znacznie grubsza, co obniża procentową wydajność wełny. Należy tu jeszcze nadmienić, że najlepszą wełnę otrzymuje się ze skór zimowych.

Ponieważ w handlu skórkami króliczymi dużą rolę odgrywa waga skór, z którą ściśle wiąże się wydajność wełny — okoliczność ta powoduje pewne możliwości nadużyć przez wysłanie skór w stanie wilgotnym. Otóż takie postępowanie (pomijając już straty na wadze, jakie wskutek tego ponosi importer) naraża towar na całkowite lub częściowe zepsucie w następstwie t. zw. „potnienia” skór. To też importerzy kładą specjalny nacisk na dobre wysuszone skóry. Normalne manco wskutek zeschnięcia skór podczas transportu nie powinno przekraczać 3%. Łapki powinny być obcięte, lub przynajmniej pozbawione kości, tak aby nie zwiększały wagi skór. Przyjętym jest ogólnie, iż 100 sztuk dobrych cienkich skór, należycie wysuszonych i pozbawionych łapek powinno ważyć około 20—22 kg.

Stosunkowo duża różnorodność skór króliczych, różnych pod względem wagi, barwy sposobu konserwacji i t. d. może również dawać pole do nadużyć. I tak nap. bywa, że w jednej beli pakuje się skóry małopolskie, czy poznańskie wraz z górnośląskimi. Przy wysyłce skór króliczych za granicę opakowuje się je w bele po 500—800 szt. w zależności od wagi skór (lekkie i ciężkie). Skóry muszą być koniecznie przysypane naftaliną. Ewentualne dalsze nadużycia

mogą polegać na dodaniu większej ilości naftaliny czego rezultatem jest zwiększenie wagi beli. (Porównanie cen naftaliny i skór króliczych wypadają następująco: 1 kg. naftaliny kosztuje ca zł. 0,50, zaś 1 kg. skór ca zł. 3).

SKÓRKI ZAJĘCZE

Obok skór króliczych eksportujemy poważne ilości skór zajęczych na wełnę do wyrobu filców. Najlepszych skór dostarcza Polesie i Wileńszczyzna, nieco gorsze gatunki pochodzą z województw centralnych, zaś najgorsze z Małopolski i Poznańskiego. Dużą rolę gra ilość puchu i wielkości samej skóry rozróżnia się następujące gatunki: „jedyńki”, „połówki” i „ćwiartki”.

Najczęściej spotykane uchybienia polegają, bądź to na pomieszaniu skór poleskich z małopolskimi, bądź też na nieodpowiednim przesortowaniu towaru, a wreszcie na podawaniu w specyfikacjach gatunków wyższych od faktycznie załadowanych (np. podanie „jedynek” zamiast „połówek” i t. d.).

SKÓRY ŻREBIĘCE

Skóry żrebięce ostatnimi laty stały się b. cennym artykułem naszego eksportu. Wystarczy powiedzieć, iż ceny uzyskiwane przez rolników za skórę kilkutygodniowego żrebaka dochodzą do 70—80 zł. (spitzen — napwyższy gatunek).

Głównym rejonem, dostarczającym te skóry tak dla przemysłu krajowego, jak i na eksport są Ziemia Północno-Wschodnie, a zwłaszcza Wileńszczyzna.

SKÓRY CIEŁĘCE

Prawie wszystkie wymogi dotyczące skór żrebięcych odnoszą się do skór cielőcych. Należy tylko podkreślić, że dobre i racjonalne zdejmowanie i suszenie skór odgrywa tu jeszcze większą rolę.

Sortowanie skór cielőcych jest bardziej skomplikowane, gdyż trudno jest ustalić miejsce ewent. zepsucia skóry, to też wszelkie braki uwydatniają się dopiero podczas wyprawiania. Naogół straty wynoszą 2% przy skórkach solonych i do 4% przy skórkach suszonych.

Klasyfikacja jest podobna jak przy skórkach żrebięcych („prima”, „dwójki”, „trójki”).

SKÓRKI TCHÓRZE.

Najlepsze futerka tchórze, będące przedmiotem eksportu, pochodzą prawie wyłącznie z Kieleckiego i Ziemi Północno-Wschodnich.

Sortuje się je podobnie jak skóry zajęcze na „jedyńki”, „połówki” i „ćwiartki”. Ponadto spotyka się t. zw. schwartner'y. Są to najgorsze skóry, sześcio, a nawet ośmiokrotnie tańsze od skór oznaczonych jako „jedyńka”.

SKÓRKI WIEWIÓRCZE.

W handlu futrzarskim spotyka się skóry wiewiórcze zimowe i letnie. Najbardziej cenione są jasne skóry zimowe koloru szaro-niebieskiego. Niestety tego rodzaju skór mamy w Polsce zaledwie do 2% w stosunku do całej ilości skór wiewiórczych, dostarczanych na rynek.

Wyprawialnia wszelkiego rodzaju futer

F. Fajner i Z. Gelcman

Warszawa, Obozowa 43 telef. 623-41

Ceny konkurencyjne

Uwaga! Fabryka pod kierownictwem pierwszorzędnych sít fachowych.

Przechodząc do spraw organizacji handlu, stwierdzić należy niezbędność oparcia się całego zbytu skór futerkowych o aparat drobnokupiecki (skup zawodowy); poza produkcją w specjalnych fermach hodowlanych — cała podaż towaru jest rozproszkowana do najdalszych granic — częstokroć poszczególny producent ma do dyspozycji jedną lub kilka skór i to nie zawsze okresowo. Jest to podaż w dużej mierze wybitnie przygodna. Skup zawodowy jako pierwsze ogniwo jest tu więc niezbędny.

Większe partie od skupu zawodowego przez właściwe firmy specjalizujące się w handlu surowcem futrzarskim mogą już być przedmiotem zabiegów standaryzacyjnych. Zwłaszcza eksport kilku gatunków futer krajowych, omówionych powyżej ma duże możliwości rozwoju pod warunkiem podniesienia jakości towaru przez dobre jego przygotowanie, a następnie standaryzację. Najwłaściwszym byłoby powierzenie ustalania standardów i kontroli towaru wysyłanego zagranicę Aukcjom Futrzarskim. Przemawia za tym ten fakt, że zagraniczne kupiectwo jest przyzwyczajone do aukcyjnej sprzedaży skór, a certyfikat Aukcyj stanowi dla zagranicznego futrzarza dowód, że skórki odpowiadają ogólnie przyjętym normom jakościowym na danym rynku. Standaryzacja przeprowadzona na zasadach ustalonych przez Aukcje Futrzarskie oraz zastosowana w praktyce przez ich aparat brakerski dla towaru, przechodzącego przez Aukcje, dawałaby rękojmię właściwej jakości i jednolitego sortowania skór i niewątpliwie przyczyniłaby się do ożywienia wywozu futer z Polski.

Należy się jednak liczyć z tym, że nie cały eksport z Polski wymagałby takiego koncentrowania i sortowania na Aukcjach, gdyż istnieje cały szereg poważnych firm eksporterskich, stojących zupełnie na wysokości zadania. Tego rodzaju firmy powinny mieć możliwość bezpośredniego wywozu towaru sortowanego we własnym zakresie, oczywiście zgodnie z ogólnymi standartami, a z Aukcyj mogłyby korzystać tylko w miarę własnego uznania.

Z zasady koncentracji podaży eksportowej na Aukcjach, należałoby ponadto wyłączyć skórki królicze, a to ze względu na specyficzne właściwości handlu tymi skórkami. Skórki królicze są sprzedawane na wagę, wobec czego przepakowywanie ich i sortowanie na Aukcjach powodowałoby straty na wadze. Ponadto jest to towar masowej podaży, uciążliwy do koncentrowania w jednym punkcie. Podniesienie standardu tych skór jest możliwe przez udzielenie prawa eksportu tylko niektórym, solidnym firmom, mającym za sobą praktykę eksportową zasługującym na zaufanie i dającym gwarancję, iż będą wysyłały towar odpowiedni. Firmom tym należałoby również dać pewne przywileje w imporcie szlachetnych skór futrzanych.

Wyżej nakreśloną rolę podjęły już u nas Aukcje Wileńskie, które kontynuują prace nad ustaleniem jednolitego sortowania skór futrzanych, przyczyniając do tego dając częściowe pozytywne wyniki, ponieważ większa część skór futrzanych eksportowanych do Niemiec przechodzi już

przez aukcje. Należy podkreślić również inicjatywę aukcyj w kierunku eksportu wyprawionych i farbowanych skór źrebięcych, cielęcych i tchórzyc. Próby zostały już przeprowadzone i wszystko na to wskazuje, iż i w tej dziedzinie zostaną osiągnięte najlepsze rezultaty.

Międzynarodowe Targi Futrzarskie oraz Aukcje Wileńskie działają ponadto w kierunku propagandy polskiego futrzarstwa zagranicą i w chwili obecnej nie ma zagranicą czasopisma fachowe o tej branży, któreby nie umieszczało artykułów o polskim handlu i eksporcie futer. Można śmiało twierdzić, że obecnie zagranicą patrzy na Polskę nie tylko jako na kraj nabywający futra, lecz również jako na poważnego producenta surowca futrzanego oraz rozwijający się ośrodek przemysłu i międzynarodowego handlu futrzarskiego.

Jak widzimy wysiłki Aukcyj i Targów Wileńskich w kierunku unormowania i zrationalizowania polskiego handlu i eksportu futrzarskiego dały już pewne wyniki oraz pozwoliły zebrać materiały na których można oprzeć dalsze systematyczne prace na odcinku poprawy jakości towaru, metod handlu oraz jego właściwych form organizacyjnych. Jako ostateczne konkluzje wynikają z powyższych rozważań następujące tezy:

1) należy ustalić normy standaryzacyjne skór futerkowych, eksportowanych z Polski;

2) należy wprowadzić organizacyjne cła wywozowe na skórki futerkowe, od którego będą zwalniane:

a) firmy eksportowe, zarejestrowane na liście samodzielnych eksporterów, odpowiadające ustalonym wymaganiom co do fachowości, rozmiarów eksportu i solidności,

b) Aukcje Futrzarskie w stosunku do towaru przesortowanego na Aukcjach i sprzedanego za pośrednictwem Aukcyj imprez wszelkiego rodzaju eksporterów.

Natomiast nie przewiduje się potrzeby uruchomienia specjalnego aparatu kontrolnego, który w stosunku do firm ad a) jest zbędny, zaś w wypadku ad b) kontrola sprawowana będzie przez własny aparat brakerski i administracyjny Aukcyj;

3) Zarejestrowani eksporterzy łącznie z Aukcjami Futrzarskimi powinni zrzeszać się w samodzielny związek branżowy lub utworzyć sekcję eksportową przy ogólnej branżowej organizacji futrzarskiej.

Po za nawiasem rozważań i wniosków pozostawiono sprawy, związane z hodowlą zwierząt futerkowych, propagandę racjonalnego uboju, zdejmowanie i konserwowanie skór i t. p. jako stanowiące pole do akcji samodzielnej, opartej o inne przesłanki.

„Przeгляд Handlowo-Gospodarczy”.

Przetwory chemiczne

dla garbarń i farbiarni dostarcza

CH. MEDMAN

Łódź, ul. Andrzeja 46, tel. 148-23

Na składzie: ekstrakty garbarskie i farbiarskie, kwas mlekowy i oleje

Rozwój futrzarstwa w Polsce

W przeciągu lat kryzysowych depresja gospodarcza bałecznie dotknęła rynek futrzarski w Polsce, co wyraziło się w zmniejszeniu obrotów oraz spadku cen. Od roku 1935, wślad za ożywieniem konjunktury w gospodarce światowej zauważyć dało się polepszenie konjunktury na naszym rynku futrzarskim.

Chociaż posiadamy w Polsce podostatkiem własne źródła dla surowca futrzarskiego — dla potrzeb swoich jak również dla eksportu, to jednak uzależnieni jesteśmy od importu z zagranicy tych gatunków surowych skórek futerkowych, których w kraju nie posiadamy. Ograniczenia importowe i dewizowe, wprowadzone w wielu krajach, m. inn. i w Polsce, bezwarunkowo wpływają hamująco na rozwój futrzarstwa w naszym kraju. Z drugiej zaś strony restrikcje te miały dodatni wpływ na rynek krajowy, a to pod względem rozwoju racjonalnej hodowli zwierząt futerkowych oraz wzmożenia popytu na krajowe skóry futerkowe, tak np. lisy srebrne polskiej hodowli zdobywają coraz więcej krajowy rynek futrzarski.

Wielkie znaczenie w rozwoju futrzarstwa krajowego, w usprawnieniu handlu jak i przeróbce surowca polskiego, a co najglówniejsze — w stworzeniu ośrodka międzynarodowego dla futrzarstwa w Polsce — mają zorganizowane w roku 1936 w Wilnie Aukcje Futrzarskie. Organizacja ta powstała obok istniejących w Wilnie Targów Futrzarskich, te ostatnie mające na celu tylko dostarczanie skór dla handlu i przemysłu, nie zaś usprawnienie handlu i hodowli. Nawiasem mówiąc, tegoroczne III Międzynarodowe Targi Futrzarskie w Wilnie odbędą się w dniach od 21 lipca do 4 sierpnia.

W Nr. 13 „P. G.-T.” (rocznik 1936. str. 336) podaliśmy głos pochodzący z Konsulatu R. P. w New Yorku z zażaleniem importerów polskiego surowca futrzarskiego na szereg niedociągnięć ze strony niektórych polskich eksporterów przy wysyłce towaru do Stanów Zjednoczonych, jako wynik małego wyrobienia kupieckiego w tej branży; dotyczy to nieumiejętności doboru skór eksportowych, nie zwracanie uwagi na odpowiednie wysuszenie skórek i t. p. Jednym słowem mimo dobrego gatunku polskiego towaru wartość jego w ten sposób zostaje obniżona.

Pod tym względem Aukcje Wileńskie odegrać mają poważną rolę, gdyż surowiec zakupiony na Aukcjach Wileńskich będzie sztandaryzowany i będzie jednolicie sortowany przez stałych przysięgłych brakarzy, co niewątpliwie wpłynie na podniesienie zaufania sfer zagranicznych do naszego eksportu. Wchodzi tu w rachubę nie tylko skóry futerkowe surowe, lecz i wyprawione wzgl. barwione (eksportowe skóry żrebiące i cielęce).

Sprawie sztandaryzacji towaru futrzarskiego, wprowadzenia jednolitej nomenklatury „należytego sortowania i t. p. poświęcono ostatnio dużo uwagi. Siłą rzeczy koła futrzarskie odczuły te braki u nas. Utworzona samorzutnie podczas pierwszych Aukcyj Wileńskich Rada interesantów Aukcyj Futrzarskich i składająca się z członków branży futrzarskiej odbyła w dniu 21-go grudnia

r. ub. w lokalu Izby Przemysłowo-Handlowej w Wilnie posiedzenie celem omówienia sposobów sztandaryzacji. Przede wszystkim Rada wypowiedziała się za zaangażowaniem na Aukcjach specjalisty brakarza futer. Ustalono następnie normy klasyfikacji niektórych rodzajów krajowych skórek futerkowych, a mianowicie: t c h ó r z e — podział obejmuje 4 gatunki, przy czym w każdej partii próba składać się ma z 20 skórek; z a j ą c e — podział obejmuje 4 gatunki; l i s y c z e r w o n e — podział obejmuje lisy wileńskie, poznańskie, z Kongresówki, małopolskie i karpackie; g r o n o s t a j e — podział obejmuje dwa gatunki, a mianowicie gronostaje i gronostaje poleskie.

Nie małą rolę w ułatwianiu eksportu futer odgrywają czynniki miarodajne. Otóż na skutek starań Państwowego Instytutu Eksportowego Ministerstwo Skarbu zwolniło z dniem 1 stycznia 1937 r. transakcje eksportowe surowymi skórkami do celów futrzarskich od państwowego podatku przemysłowego od obrotu. Będzie to miało duże znaczenie, gdyż w ten sposób zwiększa się marża między ceną uzyskiwaną zagranicą a kosztami własnymi.

Wracając do działalności Aukcyj Futrzarskich w Wilnie, podajemy poniżej dane dotyczące rodzaju i ilości skórek futerkowych zgromadzonych na aukcjach, które się ostatnio odbyły w Wilnie w dniach 24 i 25 czerwca r. ub. — ogólnej wartości około 500,000 zł., a to celem zacharacteryzowania stosunkowych ilości różnych wystawionych do sprzedaży futer:

Baranie t. zw. „żyryasy”	188
surowce cielęce	5,895
wyprawione cielęce	47
epilée „Dapo”	840
barwione golaki	1,496
królików polnych	1,000
królicze „Seal”	30
barwione królicze	100
bobrów surowe	1
lisów srebrnych surowych	50
lisów wypr. kamczackich	70
lisów wypraw. mongolskich	10
farbow. lisów krajowych	30
wypraw. lisów krajowych	30
wypraw. lisów srebrnych	71
surow. lisów krajowych	256
wypraw. nurków	25
surowych nurków	11
owczych biały i czarn.	2,000
owczych i jagn. Ia sur. i strzyż.	4,460
owczych IIa i IIIa	5,590
popielice wypraw.	1,100
rysie	1
tchórze surowe	270
tchórze schwartnery	1,489
tchórze mieszańcy	9
wydry surowe	13
wilki	7
wiewiórki szare wyb.	6,895
wiewiórki poleskie surowe	14,105
surowe zajęcze	50,000
surowe żrebiące	2,772

Ze względu na pomyślny wynik pierwszych aukcyj futrzarskich, Komitet Aukcyj Futrzarskich postanowił wyznaczyć następne terminy aukcyj na rok bieżący na następujące daty: 12 i 13 stycznia, 8, 9, 22 i 23 lutego oraz 15 i 16 marca. Nie posiadamy jeszcze danych dotyczących cen osiągniętych za różne rodzaje skór futerkowych z aukcyj, które się odbyły w b. miesiącu (12 i 13 stycznia). Podamy je w numerze lutowym „P.G.-T”, dla porównania wraz z cenami osiągniętymi na aukcjach w czerwcu r. ub..

Dowiadujemy się natomiast, że od styczniowych aukcyj zgłoszono stosunkowo dużą ilość surowych oraz wyprawionych futer, m. inn. około 300 lisów srebrnych. Ilości zadeklarowanego towaru i liczne zgłoszenia kupców świadczą niezbitnie o dużym zainteresowaniu Aukcjami wśród kupiectwa w Polsce. Również firmy zagraniczne (Anglia, Niemcy, Francja i Łotwa) zgłosiły swój udział.

Jak wspominaliśmy już w jednym z poprzednich numerów „P.G.-T.”, dzięki staraniom kierownictwa Aukcyj możliwe jest uzyskiwanie kredytów pod zastaw towarów futrzanych, znajdujących się w składach Aukcyj, do wysokości 75% ich wartości.

A. S.

AUKCJE FUTRZARSKIE W LENINGRADZIE.

(as) W Leningradzie odbędą się w dn. 7-go marca r. b. XII Aukcje Futrzarskie. W przeciągu 6-letniego istnienia tych aukcyj cieszyły się one coraz to wzrastającą popularnością i dobrą opinią, przyciągając powiększającą się ilość kupców z całego świata. W pierwszych aukcjach uczestniczyło tylko 67 firm, która to liczba na ostatnich aukcjach (lipiec 1936) wzrosła do 159. Dwie aukcje w roku 1936 (marzec i lipiec) wykazały obroty w wysokości 3,280,000 wzgl. 2,860,000 dolarów.

Władze sowieckie prowadziły ostatnio politykę skoncentrowania handlu skórkami futerkowymi w kraju, stopniowo likwidując składy zagraniczne. Zmniejszony obrót dla eksportu na aukcjach lipcowych w porównaniu z marcowymi 1936 r. spowodowany został faktem, że ludność Rosji staje się ostatnio sama większym odbiorcą futer na rachunek dotychczasowego eksportu. Donoszą jednak, że do następnych sprzedaży aukcyjnych „Sojuzpuszmina” przeznaczyła znacznie większe ilości towaru niż przy poprzednich aukcjach i to w lepszych asortymentach i gatunkach. Przeznaczone będą następujące rodzaje i ilości w porównaniu z X aukcjami z marca 1936 r.:

	XII Aukcje	X Aukcje
Gronostaje surowe	140.000	125.000
Kuny surowe	5.500	4.000
Nurki surowe	15.000	8.000
Tchórze białe	100.000	75.000
Kolinsky	75.000	50.000
Lisy białe	10.000	6.000
„ czerwone	67.500	40.000
Karakuly czarne	50.000	25.000
„ „ (barwione)	50.000	35.000
Zyrasy szare	10.000	5.000

Dr. Zeumer

FABRYKA CHEMICZNA

Spółka z ogr. odp.

MIKOŁÓW

Tel. 210.03; adr. teleg.: „Zeumer Mikołów”

Produkuje i dostarcza:

Preparat do garbowania skór w proszku
znanej marki „D H Z”

S:arczan magnezu kryst. (sól gorzka)
oraz inne *techniczne sole i kwasy*
dla przemysłu garbarskiego

Chemiczna Fabryka Farb i Lakierów

„TERPEN” Sp. z o. o.

Warszawa, ul. Burakowska 9, telefon 12-18-48

FARBY KRYJĄCE (DEKFARBY) DO SKÓR:

Farby wodne
Glanzfinish

Lakiery i farby kryjące nitrocelulozowe
kolodium

ROZPUSZCZALNIKI:

octan amyłowy, alkohol amyłowy

Poleca swe wyroby w wyborowym gatunku i po cenach konkurencyjnych

Aby uniknąć wstrzymania dalszej wysyłki „P. G.-T.”, prosimy uprzejmie Sz. P. P. Czytelników, którzy nie uiszcili opłaty za prenumeratę, by niezwłocznie przekazali ją na konto P.K.O. 13.040

Przeгляд prasy i sprawy gospodarcze

CLA KONWENCYJNE NA FARBY KRYJĄCE DO SKÓR I EKSTRAKTY GARBNIKOWE.

Min. Skarbu w okólniku swym L. D. IV. 309/2/36 wyjaśniło co następuje:

1) Ze stawki konwencyjnej w wysokości 160 zł. i 260 zł. od 100 kg. przyznanej Szwajcarii na farby kryjące w postaci pasty lub w stanie suchym, zawierające farby mineralne względnie organiczne (30% lub mniej barwników organicznych) oraz czynniki (substancje) rozpraszające, emulgujące, korzystać mogą również inne kraje w ramach przyznanej tym krajom, w umowach z nimi zawartych, klauzuli największego uprzywilejowania. W wypadku tym konieczne jest przedkładanie deklaracji poświadczonych przez wytwórcę i odbiorcę.

Złożenie wzmiankowanych deklaracji nie zwalnia od obowiązku przedłożenia świadectwa pochodzenia, wymaganego przy stosowaniu stawek konwencyjnych.

Jedynie wymienione wyżej farby produkcji szwajcarskiej o nazwach „pigmenty kapadermowe”, wytworzone przez T-wo dla Przemysłu Chemicznego w Bazylei, są zwolnione od obowiązku przedłożenia świadectwa pochodzenia.

2) Ze zniżki konwencyjnej w wysokości 8 zł. 50 gr. od 100 kg. przyznanej Anglii na ekstrakty garbnikowe suche z kory „Mangrove”, z mimozy, z mirobalanu, korzystać mogą również inne kraje w ramach przyznanej tym kra-

jom, w umowach z nimi zawartych, klauzuli największego uprzywilejowania, o ile towary te będą importowane przez ustalone w umowie tej Urzędy Celne, t. j. przez Urząd Celny w Gdyni oraz przez Urzędy Celne Leegetor i Weichselbahnhof na terytorium W. M. Gdańska, oraz o ile będą identyczne ze złożonymi w tych urzędach przez eksporterów angielskich próbkami.

OPLATY ZA POWTÓRNY EGZAMIN CZELADNICZY

(as) Podczas ostatnio odbytych egzaminów czeladniczych garbarskich były wypadki celującego zdania egzaminu praktycznego, lecz przy egzaminach teoretycznych tenże egzaminowany wykazał niektóre braki w podstawowych znajomościach arytmetyki i pisania. Osoby takie traktowano bardzo lojalnie i dano im możliwość stanąć po pewnym czasie ponownie do egzaminu teoretycznego. Jest to stanowisko bardzo słuszne i umożliwiająca egzaminowanemu nieco dokształcić się.

Powstała jednak kwestia, jak należy traktować powtórzenie egzaminu czeladniczego: czy jako powtórny egzamin, za który należy pobierać zniżoną opłatę w wysokości zł. 15.—, czy też egzamin taki należy przeprowadzić bez pobierania

Fabryka Przetworów Chemicznych

P o l i c h e m j a

Sp. z o. o.

Ł Ó D Ź

Żeromskiego 125. Tel. 219-35

dostarcza:

Bejce dla skór chromowych, podszwowych i białoskórnictwa.

Tłuszcze i oleje garbarskie:

Kopytole—sulfonaty oleju kopytkowego dla skór chromowych, kolorowych i lakierów.

Cutrany—specjalne trany sulfonowane dla skór chromowych, czarnych i kolorowych.

Cutrimol—tłuszcz neutralny.

Emulgatory i rozszczepiacze tłuszczów.

Impregnacje tłuszczowe dla skór sportowych i nieprzemakalnych.

Produkty uszlachetniające dla skór chromowych, galanteryjnych i białoskórniczych.

Preparaty pomocnicze dla przemysłu futrzarskiego

(środki do prania, ożywiacze, tłuszcze i t. p.)

Prospekty, porady techniczne i oferty na żądanie.

podobnej opłaty. Na skutek pisma Zw. Izby Rzemieślniczych, Min. Przem. i Handlu wyjaśniło, że powtórzenie egzaminu czeladniczego należy traktować jako powtórny egzamin, za który w myśl wytycznych Min. Przem. i Handlu należy pobierać zniżoną opłatę w wysokości zł. 15.—.

WARUNKI DOPUSZCZANIA DO EGZAMINU
MISTRZOWSKIEGO.

W myśl art. 158 prawa przemysłowego do podania o dopuszczenie do egzaminu mistrzowskiego należy dołączyć:

- 1) świadectwo złożenia egzaminu czeladniczego,
- 2) świadectwo (świadectwa) odbycia co najmniej trzyletniej praktyki czeladniczej, lub
 - 1) kartę rzemieślniczą,
 - 2) zaświadczenie władzy przemysłowej i instancji o samoistnym nieprzerwanym wykonywaniu rzemiosła w ciągu co najmniej 6 lat oraz świadectwo szkolne.

Zachodziło pytanie, czy kandydat do egzaminu mistrzowskiego, który wykazał się świadectwem o samoistnym nie-

przerwaniu rzemiosła w ciągu 3 lat, mógł być dopuszczony do egzaminu mistrzowskiego?

Chodziło jednym słowem o wyjaśnienie, czy trzyletnia praktyka czeladnicza jest równoznaczna z trzyletnim samoistnym wykonywaniem rzemiosła. Ministerstwo Przemysłu i Handlu wyjaśniło pismem Nr. PR. II 2.32 z dnia 19/XI. 36 zgodnie z wnioskiem Związku Izby Rzemieślniczych, że „przy dopuszczaniu do egzaminu mistrzowskiego świadectwa, stwierdzające samoistne prowadzenie rzemiosła po złożeniu egzaminu czeladniczego należy traktować jako świadectwa praktyki czeladniczej w rozumieniu art. 158 ust. 4 prawa przemysłowego“.

SREBRNE LISY POD WILEJKĄ.

Ostatnio podczas polowań w pow. wilejskim, zdarzyły się wypadki, że myśliwi spotykali w lasach nieznaną na tych terenach zwierzynę, mianowicie srebrne lisy.

Okazało się, że z jednej z ferm zwierząt futerkowych, znajdujących się w pow. wilejskim, przed paru laty uciekło kilka srebrnych lisów, które prawdopodobnie osiedliły się i rozmnożyły w okolicznych lasach.

Dekfarby wodne i Top-Finisz marki „**G I S K A**“

nadal w wysokim gatunku wyrabia

Fabryka Przetworów Chemicznych

J. BAUMZECER Dawniej Inż. Jan Gibiański i S-ka
WARSZAWA, Elbląska 39, tel. 12.07-14, 5.85-08

EKSPORT

IMPORT

Erich Meckelburg

G d a ń s k

BREITGASSE 69. — TEL. 255-80

— 00 —

S K Ó R Y S U R O W E

Reprezentacje firm

Staudt y Cia. S. A. C., Buenos Aires,
Octacilio Nunes de Souza, Bahia,
Comm. Vennootschap A. Koppels & Co., Amsterdam,
Carters (Merchants) Ltd., London
i inne.

— 00 —

EKSTRAKTY GARBNIKOWE:

QUEBRACHOWY — „FORMOSA“, „REALTAN“, „PFERDEKOPF“
KASZTANOWY FRANCUSKI — „LOEWENKOPF“.
MIMOZOWY.

GARBNIKI NATURALNE:

KORA MIMOZOWA, MIRABOLANY ETC.

AKCJA NAD PODNIESIENIEM WYTWÓRCZOŚCI WIEJSKIEJ GARBARSKO - FUTRZARSKIEJ.

(as) Z inicjatywy Izby Rolniczej w Wilnie powstaje akcja nad podniesieniem wytwórczości wiejskiej. Projekt Izby, przedłożony Związkowi Izb i Organizacji Rolniczych R. P., mający na celu rozbudowę drobnego rzemiosła wiejskiego, dotyczy m. inn. przetwórci skór owczych, jak dla celów kożusznicych tak i garbarskich. Plan polega na organizowaniu kursów kuśnierskich dla wykształcenia młodzieży wiejskiej w kierunku wytwarzania kożuchów. Projekt przewiduje również utworzenie stypendium dla 20 terminatorów na czeladników garbarskich po 360 zł. rocznie, dla celu podniesienia tej dziedziny wytwórczości w woj. Wileńskim i Nowogródzkim. Realizacja tego projektu wymaga sumy Zł. 280,000.—

ZABIEGI AUSTRIACKICH FABRYKANTÓW SKÓR I OBUWIA O ZAKAZ WYWOZU RODZIMYCH SKÓR SUROWYCH.

Stale wzrastające ceny skór surowych na rynku światowym musiały spowodować podrożenie cen wyrobów gotowych, przyjmowane przez konsumującą publiczność ze zrozumiałą odpornością. Toteż ze strony przemysłu obuwniczego w Austrii wysunięty został postulat zatrzymania w kraju niezbędnego surowca skórnego, który, jako pozbawiony wstępu na rynki międzynarodowe, musiałby ulec niżce i tym samym według gospodarczych rozważań powstrzymać dalszą drożyznę. Taki uproszczony sposób zaradzenia złemu, idący po linii najslabszego oporu, nie przewiduje strat, jakie by ponieść musiał ogólny dorobek austriackiego przemysłu skórnicy na odcinku eksportowym, ponieważ nikt nie pozwoli na stosowanie względem

siebie dumpingu, opartego na sztucznie utanionym własnym surowcu skórnym. Gdyby nawet dzięki zawartym uprzednio traktatom handlowym eksport wyprawionych skór austriackich i obuwia nie tylko nie ucierpiał, lecz nawet się wzmógł wobec ułatwionej konkurencji, to, rzecz naturalna, konjunktura austriackiego rynku wewnętrznego pozostałaby na mocnym poziomie i zakaz wywozu surowca wykorzystany by był przez przemysł na rzecz wspomnianego ułatwienia eksportu wyrobów gotowych. Do tego jednak dojść nie może z tej prostej przyczyny, że odgroźenie się od rynku surowca musi pociągnąć za sobą zamknięcie granic krajów zagranicznych dla austriackich wyrobów gotowych. Z drugiej strony przykład Niemiec, które zastosowały u siebie system zakazów i cen przymusowych, a które zamiast nakreślić — odkreśliły konjunkturę i wytworzyły sytuację bez wyjścia, powinien być odstrasżającym przykładem i to nie tylko dla Austrii, lecz i dla innych krajów, w których domorośli zbawiacze rodzimego stanu gospodarczego posiadania, myśląc kategoriami ściślejszego interesu swojej parafii, nie mogą i nie chcą dostrzec szkód, wypływających dla celów ogólnej gospodarki nawet swego własnego odcinka działalności.

GŁÓD SUROWCÓW W NIEMCZECH

(as) Pod powyższym tytułem znajdujemy artykuł w „Gazecie Przemysłu Rzeźniczego”.

Niemcy, jak wiadomo, przystąpiły z niezwykłą energią do zrealizowania „czterolecia surowców zastępczych”. W związku z tym zarówno czynniki kompetentne, jak i prasa codzienna, nawołują wynalazców niemieckich do podejmowania wysiłków, któreby doprowadziły do osiągnięcia pozytywnych wyników w produkcji surowców zastępczych.

MIEJSCE ZAREZERWOWANE

D L A

SPÓŁDZIELNI GARBARSKIEJ

„GARBARZ”

Z ODPOWIEDZIALNOŚCIĄ UDZIAŁAMI

WARSZAWA

Plac Krasińskich 6—8

czych, namiastek, mogących w zupełności zastąpić dotąd importowane z zagranicy artykuły. Przypomina to sytuację z czasów wielkiej wojny, kiedy ludność niemiecka zmuszona była do konsumowania tych namiastek.

Surowce zastępcze mają być używane dla produkcji, obliczonej głównie na zbyt zagranicę.

M. in. utworzono wielką organizację dla zużytkowania odpadków. Braki dotyczą szczególnie środków aprowizacyjnych. Podejmowana z dużym nakładem środków finansowych i z niezwykłą energią uczonych akcja wytwarzania namiastek surowców zastępczych nie wydała żadnych pozytywnych wyników, a nawet wogóle może spalić na panewce.

Również w kierunku wytwarzania sztucznej skóry kładzie się duży nacisk. W niemieckiej fachowej prasie skórniczej znajdujemy często różne wzmianki o wytwarzaniu namiastek skóry. Charakterystyczne są ogłoszenia w tej prasie, stwierdzające poszukiwanie recept na wytwarzanie sztucznej skóry, czy to z odpadków od strugania skór chromowych (falczypiny), czy też z innych odpadków.

PAŃSTWO, KTÓRE ŻYJE Z ODPADKÓW.

Pod powyższym tytułem znajdujemy wzmiankę w prasie stołecznej, która omawia akcję zbierania i użytkowania odpadków w Niemczech, ujętą w formie dokładnych przepisów.

Odnosne rozporządzenie zostaje postanowione m. in., że akcja ta odbywać się musi w ścisłym porozumieniu z aryjskimi przedsiębiorstwami do handlu produktami surowymi. Zbiórka musi być zorganizowana planowo. Ze względów oszczędnościowych nie wolno jednak w tym celu tworzyć nowego aparatu administracyjnego.

Rozporządzenie wylicza, jakie odpadki należy zbierać. M. in. wydzielone są w oddzielną grupę skórki zajęcze, królicze i wszelkie inne skórki i futra.

Lista ta może być w razie potrzeby i w zależności od warunków miejscowych uzupełniona. Szczególną uwagę zwraca się przy tym na propagandę idei zbierania odpadków wśród ludności.

Okręgowi przywódcy partyjni ustalają w miarę potrzeby specjalne przepisy na swoim terenie. Przy każdym gauleiterze utworzony będzie komitet doradczy.

BUDOWA RZEŻNI I FABRYKI KONSERW W BRZEŚCIU N/B.

Projekt budowy rzeźni miejskiej eksportowej w Brześciu n/B., przy poparciu finansowym Polskiej Izby Rolniczej oraz Państwowego Banku Rolnego w Warszawie, wkracza w fazę realizacji. Budowę rzeźni oraz przetwórnicy mięsnej i fabryki konserw prowadzić będzie Zarząd Miejski.

NARADA W SPRAWIE ŻYDOWSKIEJ SPÓŁDZIELNI RZEMIEŚLNICZEJ

W biurze „Ortu“ w Warszawie odbyła się trzecia z kolei narada, poświęcona sprawom żydowskiej spółdzielczości rzemieślniczej. Po ogólnej dyskusji przedstawiciele poszczególnych organizacji rzemieślniczych zreferowali konkretne plany w zakresie powołania do życia zakładów spółdzielczo-rzemieślniczych. Jednomyślnie uchwalono, że po porozumieniu z Spółdzielczym Związkiem Rewizyjnym centrale rzemieślnicze winny przystąpić do realizacji opracowanych projektów. Celem kierowania całokształtem pracy wyłoniono specjalną komisję stałą, w skład której weszli przedstawiciele „Ortu“, Związku Rewizyjnego i centralnych organizacji rzemieślniczych.

TERMINY WAŻNOŚCI POZWOLEŃ PRZYWOZU.

Okólnik Ministerstwa Skarbu z dn. 10. 11. 1936 r. w sprawie zakazu stosowania przez Urzędy Celne pozwoleń przywozu Ministerstwa Przemysłu i Handlu po terminie ich ważności wszedł z dniem 1-go stycznia r. b. w życie w odniesieniu do towarów, zgłaszanych do odprawy celnej w granicznych urzędach celnych.

Zgodnie z § 2 rozporządzenia Ministra Przemysłu i Handlu o warunkach udzielania pozwoleń przywozu (Dz. U.R.P. Nr. 36 ex 1936 r.) termin ważności pozwolenia jest zachowany, o ile towar zostaje zgłoszony do ostatecznej odprawy celnej przywozowej przed upływem terminu ważności pozwolenia.

W wypadkach zgłaszania towaru do odprawy celnej w innym urzędzie celnym (w granicznym) niż wskazanym w pozwoleniu przywozu (urząd posiadający duplikat pozwolenia) — przepis powyższy należy stosować w sposób następujący:

Towar winien być zgłoszony do urzędu celnego granicznego do odprawy celnej w takim terminie, aby przed upływem ważności pozwolenia przywozu mógł być przekazany dla pobrania należności celnych do tego urzędu celnego, który posiada duplikat pozwolenia przywozu. O ile wymieniony w pozwoleniu Urząd Celny nie otrzyma pozwolenia przywozu przed upływem terminu jego ważności — odsyła posiadany duplikat tego pozwolenia do Ministerstwa P. i H. z adnotacją o niewykorzystaniu.

PODZIAŁ KONTYNGENTU NA STYCZEŃ—LUTY.

Posiedzenie Garbarskiej Komisji Rozdzielczej przy Radzie Naczelnej odbyło się we środę dn. 20 stycznia. Przedmiotem posiedzenia był podział kontyngentu skór surowych na okres styczeń — luty r. b. Przed powyższym posiedzeniem Komisji Rozdzielczej Komisja Techniczna w składzie dyrektorów wszystkich związków garbarskich opracowała projekt podziału, którego podstawą będzie obrót garbarń za rok 1935 plus połowa 1936 r. z wyodrębnieniem obrotów osiągniętych w skórach wierzchnich i po przeliczeniu obrotu osiągniętego w skórach, wyprodukowanych na rachunek obcy.

Biuro Sprzedaży W. M. PREISA w Łodzi
ul. Piotrkowska 79 i Al. Kościuszki 22 — Tel. 261-45

Poleca bezkonkurencyjnej jakości **BARWNIKI** dla celów garbarskich — Bezpośrednie, kwaśne, zasadowe.
Ceny przystępne i dogodne warunki

Z przebiegu licytacji skór surowych w Toruniu i Poznaniu

(Korespondencja własna).

Licytacje skór surowych, które odbyły się w Toruniu w dn. 12-go, a w Poznaniu w dn. 14-go stycznia, miały przebieg następujący:

(Ceny skór bydłych podane za funt — $\frac{1}{2}$ kg. wagi świeżej, bez rogów, czaszek i kości ogonowej, skóry cielece za sztukę; w nawiasach podane są ceny poprzednich aukcyj).

T O R U Ń.

Tendencja na skóry bydłecze ospała, z wyjątkiem bukatów, które osiągnęły 4%-owąwyżkę w cenie. Z wystawionych do sprzedaży skór bydłych wagi ponad 20 kg. lepsze gatunki zostały sprzedane po cenach notowanych na poprzedniej aukcji; natomiast za większą część wystawionych skór nabywcy proponowali ceny niższe, wobec czego zostały wycofane i nie sprzedane.

Na skóry cielece tendencja ożywna. W porównaniu z cenami aukcji poprzedniej osiągnięto ceny od 3 do 7% wyższe. Zaznaczyć przy tym należy, że w międzyczasie, t. j. pomiędzy aukcjami grudniowymi a styczniowymi, ceny na skóry cielece były przez krótki okres wyższe niż obecnie.

Skóry owcze zostały przeważnie wycofane.

Wystawiono:

1724 skór bydłych

3485 skór cielecych

1891 skór owczych

Notowano:

400 bukatów do 35 f.

78 (75)

Bydłecze oryginalne 35—50 f.

77 (76)

150 Grudziadz oryg.

76 (75)

300 Toruń oryg.

400 różn. miejsc oryg.

wycofane

600 51 f. wzwyz

(68—73) wycofane

Ciężkie skóry sprzedane zostały z wolnej ręki po aukcji po

71 gr.:

2000 skór cielecych do 7 $\frac{1}{2}$ f.

7.90 ((7.60)

2000 „ „ 8 f. i wyżej

9.40 (9.10)

500 mastów „ 10 f. i wyżej po Zł. 3,36 za kg. (2.20)

Skóry owcze sol. oryg. za funt

65—73 gr.

Skóry owcze eksportowe za funt

80—92 gr.

Skóry kozie suche za sztukę

Zł. 5.—

Skóry końskie solone za sztukę

Zł. 21.50.

P O Z N A Ń.

Aukcje te były licznie odwiedzane przez kupujących; tendencja na skóry bydłecze utrzymana, na skóry cielece mocniejsza. Za skóry specjalnych gatunków i klasyfikacji płacono od 5 do 20% wyżej niż poprzednio. Niektóre klasyfikacje wagowe skór bydłych nie wysprzedano.

Po raz pierwszy aukcje gdańskie wystawiły w Poznaniu swój surowiec do sprzedaży: skóry te jednak nie zostały sprzedane.

SP. AKC. J. JOHN WŁODZI

WYKONYWA:

PĘDNIE (transmisje), sprzęgła frykcyjne, naprężacze pasów i t. p.

PRZEKŁADNIE ZĘBATE i ślimakowe oraz moto-reduktory

KOŁA ZĘBATE i czołowe z zębami frezowanymi prostymi, skośnymi i daszkowymi; stożkowe z zębami heblowanymi

TOKARKI SZYBKOTNĄCE 6-ciu typów do metali i wiertarki kolumnowe do metali

KOTŁY ŻELIWNIE oryg. Strebela oraz radiatory (grzejniki) do ogrzewań centralnych

ODLEWY z żeliwa wysokowartościowego o dowolnym składzie chemicznym, wytwarzanego metodą bezkoksową. Ruszta kotłowe i wszelkie odlewy

Wystawiono:

3385 skór bydłych
 8467 skór cielęcych
 174 skór owczych

Notowano:

Zariolki do 20 f.	78 (80)
bukaty do 39 f. bez krów	78 (78)
wolce jałóWKi i buhaje 40/49 f.	80 (80)
wolce i jałóWKi od 50 f. wzwyż	96 (80)
buhaje 50/70 f.	71 (69)
buhaje 71/85 f.	68 (65)
buhaje 86 f. wzwyż	60 (60)
krowy od 50 f. wzwyż	80 (78)
krowy do 49 f.	82 (78)
500 oryg. bydłych Gdańsk	wycofane
1000 oryg. Bydgoszcz	wycofane
150 oryg. Ostrów	80 (80)
200 oryg. Inowrocław	wycofane
100 oryg. Gniezno	wycofane
100 oryg. Rawicz	78 (78)
150 oryg. Leszno	77 (77)
600 oryg. różn. miejsc. ostatnie ceny wzgl. 5% drożej.	

Skóry cielęce m. Poznań:

500 szt. 5,5—7,5 f	7.95—8.15 (7.80)
1700 szt. 7,6—9,0 f.	9.45—9.85 (9.—)
700 szt. 9 f. i wzwyż	13.05—13.30 (11.—)
100 szt. mastów	16.10 (14.60)
700 ciel. oryg. Gdańsk 9,83 f.	nie sprzedane
1200 „ „ Bydgoszcz 7,6 f.	9.25 (8.80)
150 mastów „ 11,6 f.	14.— (12.50)
400 cielęce oryg. Ostrów 8,05 f.	11.60 (10.50)
700 „ „ Inowrocław 7,67	9.35 (8.90)
500 „ „ Rawicz 8,3 f.	11.— (10.10)
300 „ „ Leszno 8,52 f.	11.15 (9.65)
150 „ „ Września 6,81 f.	8.20 (7.90)
2000 „ „ z różnych miejscowości osiągnęły ceny w tych samych poziomach.	

Rynek skór surowych i wyprawionych

(Sprawozdanie firmy Bracia Rosenblatt w Krakowie).

Z nadejściem nowego roku nastąpiło na rynku skór surowych w naszym kraju dalsze ożywienie się ruchu przy wzrastających cenach. Nie tylko w kraju, lecz i za granicą zaznacza się silna sytuacja rynkowa i zagranica interesuje się tylko skórami cielęcymi i kozłimi, podczas gdy rynek krajowy — wszystkimi.

Za skóry bydłce płaćą zł. 1.50 za kg. wagi zielonej za 30—40 kg. skóry, wagi średnie i lekkie osiągnęły zł. 1.65—1.70 za kg. wagi solonej doważonej.

Zapotrzebowanie na wagi ciężkie znacznie się w ostatnich czasach zwiększyło, co daje się obecnie wyczuwać, gdyż dotychczas skóry ciężkie importowano głównie z zagranicy, obecnie zaś wskutek trudności kontygentowych import jest wielce utrudniony, a skór ciężkich w kraju jest bardzo mało.

Skóry cielęce mają dobry zbyć i są cenione po zł. 2.65 za kg. z krakowskiej rzeźni miejskiej (waga przeciętna 4 kg.). Towar prowincjonalny o 10% mniej.

Cielęce lekkie obracają po zł. 7.50 — 7.60 za sztukę soloną i suszoną i znajdują zbyć przeważnie w St. Zjedn. Am. Półn. i w Niemczech.

Kozy znajdują zbyć zarówno w kraju, jak i zagranicą, lecz wszystkie prawie ilości pozostawiają w kraju, gdyż dla zagranicy partie są zbyt drobne. Kozły osiągnęły zł. 6.50 za sztukę, kozy cielne zł. 5.80.

Skóry końskie korzystają obecnie z sezonu i ceny trzymają się na poziomie zł. 22.—/23.— za towar małopolski w połowie 2 do 2.20 m. i w połowie 2.20 wzwyż, za towar poznański płaćą zł. 26.— za sztukę.

Interesy ze skórami wyprawionymi wykazują w ostatnich dniach trudności, gdyż garbarze nie są więcej w stanie na zasadzie obecnych cen za surowiec utrzymać cen dotychczasowych za skóry wyprawione.

W skórach podszwowych ceny i zbyć bez zmiany. Krupony głównie 5—6 kg. w poszukiwaniu i płacone po zł. 5.30—6.— za matki Prima. Ceny te staną się wkrótce nieaktualne. Sortymenty podrzędne o 7—10% taniej. W odpadach większe poszukiwanie w ostatnich tygodniach i za boki 3 kg. płaćą zł. 2.30—2.50. Boki brandzłowe około zł. 2.90—3.20 i za boki w wagach średnich (2 do 2,20 kg.) około zł. 2.70—2.90 za kg. W odpadach daje się zaobserwować brak towaru, spowodowany zbyt dużym importem skór surowych krupoonowanych. Karki w wagach lekkich płaćą po zł. 3.70—4.10 za kg. i tak samo karki podszwowe w cenie zł. 3.40—3.60 za kg. Skóry pasowe mają wzięcie i za krupony pasowe płaćą zł. 8.— do 8.50 za kg. towaru Prima. Za szultry pasowe płaćą zł. 4.30—4.0. Skóry blankowe w dobrym poszukiwaniu zwłaszcza czarne: zł. 6.—/6.50, naturalne zł. 7.50—8.—. Także i na skóry chromowe i inne techniczne mamy dobre zapotrzebowanie. W skórach wierzchnich zaznacza się zbyć zarówno ze strony handlu, jak i obuwnictwa. Kolory są na pierwszym planie, lecz towar czarny (Boxcalf i Rindbox) cieszy się zbytem. Za Boxcalf płaćą zł. 15.—/20.— za m² (kolorowe i czarne mniej więcej w jednej ceine), a za Rindbox około zł. 13.—16.—. W futrówkach mało zapasów i płaćą za futróWKi końskie według sortymentu zł. 7.— do 9.50. Rosschevreaux zł. 12.— do 14.— za m². Na lakiery zbyć minimalny i również nie wiadomo, czy będzie zbyć na Nacco w r. bieżącym w tym samym stopniu, co r. ubiegłego. Chevreaux mają zbyć dobry, towar wciąż angielski w sortymentach męskich 5/6 stóp² i damskich 3¾—4¼ stóp² w cenach zł. 2.— do 2.20, za stopę² oraz za towar lepszy zł. 2.60—2.70 za stopę². Cena wraz z cłem. Cło, fracht i koszty wynoszą 50—60 groszy za stopę.

Z cen powyższych za skóry wyprawione udziela się 8% skonta gotówkowego, za wyjątkiem skór Chevreaux, które traktowane są netto. Płatność odbiorców była ostatnio zadawalniająca i żadnych zawiesznień płatności nie zanotowano.

Założona w 1925 r.

BRACIA ROSENBLATT

KRAKÓW

Krakowska 5

Tel. 14.497 i 15.875

AGNTURY

KOMISJA

Skład skór wyprawionych en gros

RYNEK SKÓR SUROWYCH MAŁOPOLSKI I ŚLĄSKA.

(Korespondencja własna)

Na rynku skór surowych niewiele się zmieniło. Z końcem grudnia 1936 r. podaż skór była zdwojona, gdyż rzeźnicy żydowscy, w oczekiwaniu wejścia w życie „lex Prystorowej”, robili zapasy w mięsie. W miastach prowincjonalnych (m. inn. Nowy Sącz, Brzesko) starostowie zezwolili ubijać bydło niezmiennym systemem do dnia 12 stycznia bez ograniczeń. Rytualiści wykorzystali ten okres do większego uboju. Niespodzianie zarejestrowano więc zwiększony ubój bydła w wielu okolicach, a tym samym — zwiększoną podaż skór. Uchodzi więc za pewnik, że w pewnym procencie podaż skór będzie większa niż oficjalna statystyka ubojowa.

Najciekawiej wygląda stan w Małopolsce wschodniej o mieszanej ludności polsko-ukraińsko-żydowskiej. Tam wszyscy ubiegający się o koncesje na ubój rytualny takowe dostali, a zatem na tych terenach nie może już być mowy o zmniejszonym uboju, a tym samym o zmniejszonej podaży skór. To samo dzieje się w Małopolsce zachodniej graniczącej ze Śląskiem. Na Śląsku zakaz uboju rytualnego nie obowiązuje. Gdy dawniej setki sztuk mięsa cielęcego i bydłowego wozono na Śląsk, to teraz dzieje się na opak. Ze Śląska wozi się mięso do Wadowic, Białej, Oświęcima i Chrzanowa. Na Śląsku więc zwiększyła się podaż skór o kilkaset procent.

Ogólna tendencja jest silna. W skupie u producentów ceny zwyżkują. U garbarzy trudniej zwyżkę przeprowadzić, gdyż okres obecny nie należy do ruchliwych okresów w przemyśle garbarskim. Prymitywniejsze garbarnie z powodów atmosferycznych prawie, że są unieruchomione. Garbarnie juchtowe wogóle są w tym okresie bez

sezonu, jednak wysilają się stale uzupełnić swoje zapasy surowcem.

Ruch eksportowy koncentruje się wyłącznie na skórach cielęcych lekkich i ciężkich. Cały towar znajduje odbiorców. Garbarze płacili za skóry bydłce średniej wagi od 1.45—1.60 zł. za kg. wagi solonej doważonej (zależnie od % skór byczych i krowich oraz od okolicy), płacąc połowę gotówki. resztę weksłami z terminem płatności 2—3 miesięcy. Za skóry ciężkie powyżej wagi 25½ kg. płacono za towar z krakowskiego uboju Zł. 1.33—1.36 za kg. wagi świeżej, płatność w/g umowy. Za ciężkie skóry prowincjonalne płacono 1.25—1.30 wagi świeżej, płatność w/g umowy. Za skóry cielęce płacono eksporterom Zł. 2.65 za kg. wagi solonej doważonej z podaży rzeźni krakowskiej, zaś za towar prowincjonalny płacono od Zł. 2.40—2.25 I gatunek zależnie od okolicy i gatunku towaru. Za skóry końskie długości 220 cm. płacono Zł. 19.—/23.—. Za skóry kozie płaci się Zł. 3.50—5.10 za sztukę w handlu hurtowym, zależnie od gatunku i asortymentu. Podaż tego surowca jest bardzo mała i o znaczniejszych obrotach nie może być mowy.

Wybuch pożaru w garbarni B-ci Żurek w Rybniku na Śląsku i spłonienie tejże w całości, aczkolwiek była ubezpieczona na całą stratę 2 milionów złotych, oraz uprzednie zawieszenie płatności innej garbarni w tej okolicy wywołało silne napięcie wśród dostawców surowca dla tych garbarń. Według mniemania zainteresowanych kół branżowych dostawcy finansowo nie ucierpią.

Ministerstwo Skarbu zwolniło z dniem 1 stycznia b. r. od państwowego podatku od obrotu, obroty uzyskane z eksportu surowych skórek futerkowych. Eksport tych artykułów winien być udowodniony w sposób określony w ust. 4 i 6 § 16 rozporządzenia Ministerstwa Skarbu z dn. 14 września 1934 r. (Dz. U. R. P. No. 85 poz. 770).

M. S.

POST SCRIPTUM

Do artykułów p. t. „Rozbudowa Krajowego Przemysłu Garbnikowego.”

(patrz Nr. Nr. 7, 9, 12, 13 i 15 „P.G.-T” rok 1936)

Cykl naszych artykułów zakończyliśmy postulatem konieczności nakazu stosowania k r a j o w y c h wyciągów roślinnych przynajmniej w rozmiarze 30% ogólnego zapotrzebowania. Już po oddaniu ostatniego numeru naszego pisma do druku otrzymaliśmy wiadomość, że podobny nakaz został w Niemczech wydany, lecz naturalnie zastosowany do warunków tamtejszych, ile że Niemcy, jak to w cyklu naszych artykułów wyjaśniliśmy, są zmuszeni sprowadzać z zagranicy do 80% swego zapotrzebowania w ekstraktach roślinnych, zaś 20% zastępują namiastkami chemicznymi, co naturalnie nie idzie skórze na zdrowie, jeżeli (mówimy o skórze podeszwowej) ma posiadać żądane zalety zwartości i nieprzemakalności, nie mówiąc o jej trwałości. Otóż od dnia 1 grudnia 1936 obowiązuje i garbarzy niemieckich nakaz stosowania minimalnie 10% ekstraktu celulozowego krajowej niemieckiej wytwórczości. Fabrykant tego pre-

paratu bierze więc z tego tytułu asumpt do twierdzenia, że wyrabiany przez niego ekstrakt celulozowy jest faktycznie świerkowym, co jest nieprawdą, gdyby bowiem tak było, rząd niemiecki nie powstydział by się tak go nazwać. Niemcy nie mogą wyrabiać czystego roślinnego ekstraktu świerkowego, gdyż za mało mają odnośnego surowca i muszą się zadawałniać, jak zaznaczyliśmy, preparatami chemicznymi, w których znaleźć się mogą niktłe jeno ilości materiału roślinnego. Nakazując przeto stosowanie takiego ekstraktu, postępują w myśl przysłowia, że „na bezrybiu i rak jest rybą”.

O ile więc znajduje się Polska w szczęśliwszym położeniu, mogąc korzystać z naturalnego drzewa, względnie kory świerkowej, której mamy pod dostatkiem.

To też i nasz Rząd powinien wystąpić z nakazem na modłę omawianą tym bardziej, że nie ma potrzeby zalecać użycia żadnych preparatów

chemicznych, a właśnie czysty roślinny wyciąg z naszych rodzimych drzew: dębu i świerku, których w Polsce nie brak i które zaoszczędzić nam mogą nie jeden milion złotych, wywożonych za granicę.

Navolujemy przeto do pójsia. za przykładem gospodarki garbarskiej niemieckiej, której pod tym względem nikt kompetentnie nie odmówi, i wydania niezwłocznie nakazu stosowania krajowych ekstraktów roślinnych w rozmiarze 30% zapotrzebowania.

Nie od rzeczy będzie jeszcze w tym miejscu wspomnieć, że fabrykant niemiecki w swym ogło-

szczeniu w „Lederindustrie” twierdzi, że jego odbiorcy „65% der erforderlichen Gerbstoffmenge verarbeiten”. Nie naszą jest rzeczą stwierdzenie prawdziwości takiej enuncjacji, którą uważamy za prawdziwą, lecz fakt ten podkreśla słuszność naszej tezy i wyższości potencjału garbniczego polskiego nad niemieckim. Ale cóż z tego, gdy z tej wyższości nie korzystamy i z bogactw swych dobrowolnie rezygnujemy. Czas już otrząsnąć się z tego zaściankowego marazmu pojęć.

H. N.

W sprawie słownika fachowego i chemicznego dla zawodu garbarskiego i futrzarskiego

Na podane w No. 14 str. 373 (rocznik 1935/36) „P.G.-T.” wyrazy i słowa rozpoczynające się w języku niemieckim na „A” otrzymaliśmy od czytelników dotychczas następujące odpowiedzi polskie. (Najodpowiedniejsze naszym zdaniem nazwy polskie podajemy pochyłymi czcionkami):

Äscher — wapno, *wapnica*
 „ alter — *wapnica stara*
 „ schwacher — *wapnica słaba*
 „ frischer — *wapnica świeża*
 „ milder — *wapnica łagodna*
 Äscherfass — *bęben do wapnienia*
 Äscherflecken — *plamy wapniowe (wapienne)*
 Äschergrube — *dół wapienny*
 Äscherflüssigkeit — *płyn wapienny (wapniowy)*
 Äscherbrühe — *brzezka wapienna (wapniowa)*
 Alaungar — *alunowe (skóry) — białoskórnice*
 Anschwödebrei — *brzezka siarczkowa, szwedowa*
 Anschwöden — *nasiarczkować*
 Aufweichen — *zmiękczyć (przez moczenie),
wymoczyć*
 Aufnageln — *napiąć na ramy, przygwoździć*
 Aufschlagen — *przekładać, wyciągać z wapnicy*
 Auktion — *licytacje, aukcje. sprzedaż licytacyjna*
 Aasseite — *mizdra, strona mizdrowa (skóry)*
 Abfall — *odpady*
 Abhaaren — *odwłosić*
 Ablöschen (Kalk) — *gasić (wapno)*
 Abschnitte (Leder) — *odcinki, skrawki (skór)*
 Abziehen (die Haut vom Tier) — *ściągnięcie,
zdejmnowanie skóry ze zwierząt*
 Angerbefarbe — *brzezka przedgarbnikowa,
(przedgarbunkowa)*
 Anschärfen (äscher) — *przyostrzyć wapnicę,
wzmocnić*

Anschwärzen — *naczernić, zaczernić*

Ausfalzen — *wystrugać, obstrugać*

Redakcja uprzejmie prosi P. T. Czytelników „P. G.-T.” o wypowiedzenie się co do podanych wyżej wyrazów i słów polskich oraz o nadesłanie do Redakcji odpowiednich wyrazów i słów polskich dla następujących nazw niemieckich:

Äscherganag
 Äscherrührwerk
 Äscher fauler
 Äscherwerkstatt
 Antikleider
 Aufgehen

Aufgepresster Narben
 Aufpantoffeln
 Ausfleischen
 Ausreckeisen
 Ausreckmaschine
 Ausschlag (auf Leder)
 Abbimsen
 Abbluten
 Abbürsten
 Abfärben
 Abhäuten
 Ablagern
 Abschleifen
 Abwelkpresse
 Abziehen (Narben)
 Angerben
 Ankunftsgewicht
 Ansäuern
 Anstreichen
 Appretieren
 Abdasseln
 Abmisten
 Abspringen von Lack
 Abtropfen
 Abwelken
 Abwelkmaschine
 Ausschuss
 Ausschütteln (Salz)
 Aussetzen
 Ausstossen
 Ausstreichen
 Auswinden von Sämischleder
 Avern
 Abstumpfen (Chromextrakt)
 Ausgelaugte Lohe
 Aushornen
 Ausrecken (stollen)
 Austossmaschine
 Ausziehen (extrahieren)
 Antikvachetten
 Abölen

**T y s i ą c o m d z i e c i w P o l s c e
g r o z i g ł ó d
P o m y ś l c i e o t e m i z ł ó z c i e
o f i a r ę n a P o m o c Z i m o w ą
d l a b e z r o b o t n y c h.**

D/H **J. WENTLAND**

Reprezentacje

Warszawa, Śniadeckich 12

Tel. 8-95-95. Adr. telegr. „Jenin - Warszawa”

SKÓRY SUROWE:

Argentyńskie
Zamorskie



EKSTRAKTY:

Qubrachowe
Valoenowe
Mimozowa
Mirabolanowe

KORY:

Mimozowa
Myrabolany
Valonea
Trillo

Najważniejsi zakładowcy w krajach pochodzenia

FABRYKA GARBARSKA L. ZAK Warszawa-Praga
ul. Grochowska 104.

GEMZY: czarne i kolorowe. NACO-CALF: we wszystkich kolorach i odcieńkach
CHROMY: czarne i brązowe.

Fabryka Garbarska **M Lichtag**

ZACISZE pod Warszawą
Tel. 10-19-35.

Skl. fabr.: Warszawa, Dzielna 9.
Tel. 11 20-65.

Skóry chromowe czarne i kolorowe.

SKÓRY PODESZWOWE,
„ PASOWE,
„ PODPODESZWOWE
Specjalność: GARBUNEK DOŁOWY

FABRYKA SKÓR

„FORTUNA”

Sp. z o. o.

KRAKÓW XXII., ul. PRZEMYSŁOWA 2

Telefon nr. 108-26, Telegr.: Fortunaskór.

Stacja kolejowa: Kraków — Wisła.

Konto P. K. O. Kraków Nr. 415.325.

GARBARNIA

R. Nowotczyński i E. Lewin

WARSZAWA, Parysowska 2a

Telefon 12-08-90.



Skóry chromowe:

Boxcalf, Rindbox

czarne i kolorowe.

Pamiętajmy o F. O. N.

Fabryka Garbarska H. L. CYTRYN i S-ka

Warszawa, Wolska 48, tel. 643-89

SKŁADY KOMISOWE:

Wilno

S. Kowes, ul. Sadowa 13.

Lwów

B-cia Seinfeld, Stary Rynek 7

Kalisz

Janusz Skórnik, ul. Babina 13

Łódź

Janusz Skórnik, ul. Nowomiejska 7.

SPECJALNOSC: Krupony, Karki, Boki, Brandzle, Krupony „Vache”

Fabryka Garbarska „STANDARD” Spółka Akcyjna

WARSZAWA, Dworska 46 — Telefon 2-17-01.

Rindlack i Rosslack.

Boxcalf czarne i kolorowe oraz nako.

Welury czarne i kolorowe (zamsze)

Rindbox i skóry sportowe.

Futrówki cieliste.

GARBARNIA F. BUCHMAN

Warszawa, ul. Gęsia 91|93, tel. 11-22-74

ob. fabr. „Spezialohrom”

WYRABIA: Chromy czarne i kolorowe
Rind-Boxy „ „
Naco-Calf w różnych kolorach.

POLECA:

BOXCALF
RINDBOX
NAKO
białe i kolorowe
ROSSLAK
RINDLAK
WELURY
czarne i kolorowe.

Fabryka Garbarska

A. ROSEN

Warszawa, Elbląska № 39 (Powązki)

Nasi odbiorcy

Zydel Faju, Franciszkańska 20	S. Szwider, Franciszkańska 30
H. Szczeciński, „ 26	Ch. Siwak, „ 24
E. Szniak, „ 31	J. Moszkowicz, „ 22
A. Krakowiak, Nalewki 34	Ch. Briks, „ 24

Skład fabryczny we Wilnie: E. Germajze, Rudnicka 6

GARBARNIA

Bracia Lejzerowicz i S-ka

Warszawa-Praga, ul. Joselewicza 3, telefon 10-24-29

KRUPONY wache w wadze 2 do 5 kg. oraz naturalne dębowe 5-9 kg.

K A R K I branzłowe w wadze 1/2 do 2 kg.

B O K I w grubości 1 1/2 do 2 milimetrów

Fabryka Garbarska

Bracia M. i S. MARGOLIS

WARSZAWA, Okopowa Nr. 78, tel. 11-16-44.

Marka fabryczna „Eramar”

WYRABIA:

FUTRÓWKI cieliste i szare. — SKÓRY KOŃSKIE (Rosschevreau) czarne i kolorowe. — NACO białe i różnokolorowe. — CHROMY (BOXCALF) czarne i kolorowe. — BUKATY czarne i kolorowe. — SKÓRY MEBLOWE i na SAMOCHODY.

Skład fabryczny: Warszawa, Franciszkańska 26, tel. 11-16-46.

Miara gwarantowana.

Garbarnia CH. DREJZNER

WARSZAWA, ul. Gęsia 97

Telefon 11-17-42.

Założ. w r. 1885

Wyrób skór chromowo-surowcowych, chlebowo-surowcowych, wytrz. anal. podł. wymag. M. S. W., chlebowo-pergaminowych.

Garbarnia P. Rochman

WARSZAWA, Obozowa 43 Tel. 623-41.

POLECA NAJPRZEDNIEJSZEJ JAKOŚCI:
CHROMY, BUKATY, DULLBOXY
czarne i kolorowe

NACO w najmodniejszych kolorach

Fabryka Skór „UNJA”

F. LEWINSOHN i S-ka

WARSZAWA, Stawki 79.

Telefon 12-09-74.

Skóry podeszwowo:

Krupony, karki, bokl

Specjalność:
Skóry myte
(Waschleder)

krajce gwar. białe

Boki i karki

L. ROZIN „PALMA”

WARSZAWA

Marka ochronna prawnie zastrzeżona na Nr. 22689

Nowolipie 44/46.

Tel.: 12-13-53, 12-14-52



CENY OGŁOSZEŃ:

1/1 strona	•	•	Zł. 120.—
1/2 strony	•	•	70.—
1/4	•	•	45.—
1/8	•	•	30.—
1/16	•	•	20.—

Dopłata za ogłoszenie na okładce:	
Na I stronie	• 100%
„ II i ostatn. str.	• 50%
„ przedostatn.	• 25%

RABATY:	
12-krotne oglosz.—rabat	30%
4-krotne oglosz. —	15%
3-krotne oglosz. —	10%
2-krotne oglosz. —	5%

Kupno—sprzedaż, posady poszukiwane i zaofiarowane, ogłosz. mieszane:

Minimalne Zł. 5.—. Ponad 20 słów 25 gr. od dodatkowego słowa.

Wszelkie wpłaty za ogłoszenia należy uskutecznić na konto P. K. O. № 13,040.

Miejscem wykonania zleceń i zapłaty jest Warszawa.

Ekstrakty Quebrachowe Tupa ■ Z ■ Las Palmas



GEN. REPR.
DOM HANDLOWY
MARJA WENTLAND

WARSZAWA, Długa 9
Tel. 11-99-08 i 11-99-38

Fabryka Chemiczno - Farmaceutyczna

„ELIT“

Grodzisk-Mazowiecki, tel. 38.

Biurow sprzedaży:

Warszawa, ul. Złota 26, tel. 581-72.

Rok założenia 1922

Poleca o bezkonkurencyjnej jakości

ROZPUSZCZALNIKI

do lakierów nitrocelulozowych skórnych:

Alkohol amylny — Alkohol butylowy — Alkohol propylowy
Octan amylu — Octan butylu — Octan etylu — Octan propylu

PLASTYFIKATORY

poraz pierwszy przez nas wyrabiane w Polsce:

Fosforan trójkrezylu (Trikretylphosphat) — Dwubutylowy ester kwasu ftalowego (Dibutylphat)

Cennik i próby wysyłamy na żądanie

DOM HANDLOWY

LEON MUSZKATBLIT

Warszawa, ul. Moniuszki 11 (front o piętro) telef. 228-88.

Skład miejski, ul. Franciszkańska 20, tel. 21-87-00.

Ekstrakty — Chemikalia — Barwniki — Tłuszcze.

ZAKŁADY CHEMICZNE GRODZISK Sp. Akc.

WARSZAWA

czas. 16-160/3/1

ul. Marszałkowska 151; Tel. 508-83 i 503-65

Polecę, uwdze P. P. Przemysłowców Garbarzy
następujące artykuły własnej produkcji:

Formalinę 30% i 40%

Octan amylu (amylacetat)

Octan ołowiu

Octan metylu

Alkohol metylowy

i rozpuszczalniki różnych gatunków dostosowanych
do wymagań P.P. Odbiorców

Pierwszorzędna jakość!

Niskie ceny

Punktualna obsługa!

Fabryka Farb i Lakierów

Henryka Blumenfelda

Lwów, ul. J. Hermana 31

WYTWARZA I POLECA:

Oxylin lakiery nitrocel. do skór nastro, galanter. i inn., lryjące i barwne
lakiery ochronne i materiały pomocnicze.

Oxylin lakiery do obcasów i opanek.

Citofin farby wodne do skór o wysokiej koncentracji.

Top I i II glans do farb wodnych.

Finish B. 20. czarny o wybitnym połysku i wielkiej wydajności.

Ponadto wszystkie specjalne lakiery i emalje do lakierowania samochodów, mebli, ścian, grzejników i t. p.

Wydawca: CECH ZRZESZONYCH GARBARZY M. ST. WARSZAWY.

Redaktor odpowiedzialny: Albert Salkin.

Druk. B. ci Wójcikiewicz, Warszawa.

Komitet Redakcyjny: Inż. Maksymilian Altman, Albert Salkin, Inż. Herman Rosen.

Redaktorzy przyjmują interesantów w poniedziałki i czwartki, 7—8 wieczór.

Przedruk dozwolony jedynie po uprzednim porozumieniu się z Redakcją.